

Kulminacyjny punkt obchodów rocznicowych

Ponad dwugodzinny pochód świąteczny na Placu Czerwonym

Wczoraj o godzinie 10 czasu moskiewskiego, rozpoczęła się w stolicy ZSRR tradycyjna defilada wojskowa z okazji 46 rocznicy Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Plac Czerwony już od wczesnych godzin rannych wypełniony był wielotysięcznym tłumem moskwičan.

Krótko przed rozpoczęciem defilady rozległy się burzliwe oklaski witające pojawienie się na trybunie Mauzoleum Lenina przywódców partii i rządu z N. Chruszczowem na czele.

Tradycyjnym już zwyczajem z bramy Wieży Spaskiej, w otwartym samochodzie wyjechał minister obrony ZSRR,

marszałek Związku Radzieckiego — R. Malinowski, który dokonał objazdu wojsk.

Następnie marszałek Malinowski z trybuny Mauzoleum Lenina wygłosił do żołnierzy, marynarzy, oficerów, społeczeństwa Moskwy i gości zagranicznych — przemówienie.

Mówca stwierdził, m. in. że w ciągu 46 lat Związek Radziecki dokonał „gigantycznego skoku do zafocowania do szczytów postępu i obecnie jest najpotężniejszym mocarstwem świata”. Marszałek przypomniał równocześnie, iż bezsporna wyższość socjalizmu nad kapitalizmem demonstrują także inne kraje obozu socjalistycznego.

W dalszej części swego przemówienia R. Malinowski przypomniał o tym, że nadal istnieją siły agresji, które uparcie sprzeciwiają się zlagodzeniu napięcia międzynarodowego, m. in. należą do nich wrogie akcje agresywnych kół USA, nawołujące do wzmożenia prowokacji wobec Kuby. Mówca zaznaczył, że te agresywne zamysły zmuszają ZSRR do podejmowania niezbędnych kroków dla dalszego umacniania bezpieczeństwa całego obozu socjalistycznego.

Po przemówieniu marszałka Malinowskiego rozpoczęła się defilada. Otworzył ją przemarsz słuchaczy Akademii Wojskowych, po których na

Plac Czerwony — przy dźwiękach „Marsza Kosmonautów” przeszli przed trybuną słuchacze Akademii Wojsk Lotniczych. Później, pod dowództwem wiceadmirała Krupskiego (bliskiego krewnego Lenina) maszerowali marynarze.

Kulminacyjnym punktem defilady był przemarsz wojsk zmotoryzowanych, a przede wszystkim broni rakietowej. Nowością były tu pokazane po raz pierwszy rakiety przeciwrakietowe dalekiego zasięgu, które jak to wykazały niedawne manewry, mogą strącać wszelkie współczesne środki ataku z powietrza i przestrzeni kosmicznej.

Po defiladzie wojskowej rozpoczęła się manifestacja ludności. Ten świąteczny pochód trwał ponad dwie godziny.

We wszystkich krajach socjalistycznych, jak również w wielu krajach kapitalistycznych odbyły się — w związku z 46 rocznicą Rewolucji uroczyste akademie. Brali w nich udział czołowi przywódcy partii komunistycznych i robotniczych.

Jedenastu uratowanych

Pierwszy z grupy 11 górników z kopalni rudy żelaznej „Mathilde” w Lengede wydobyty został na światło dzienne w czwartek o godzinie 13.22. Był nim 51-letni Heinz Kull, ojciec trojga dzieci. Znalazł się on na powierzchni po raz pierwszy od 2 tygodni.

Kolejność wydobywania górników ustalili lekarze kierując się stanem zdrowia. Jedenaście razy spuszczano w dół wydrążonym otworem specjalne urządzenie, tzw. bombę ratunkową.

Przed rozpoczęciem wydobywania górników na powierzchnię, zjechało na dół dwóch górników, którzy zgłosili się na ochotnika, aby pomóc swym kolegom w ulokowaniu po kolei wszystkich w „bombie ratunkowej”.

Natychmiast po wyjściu na powierzchnię ziemi byli oni badani przez lekarzy.

Pierwsze kwiaty dla 11 górników znalazły się w kopalni „Mathilde” już w czwartek rano. Przywioził je 40-letni górnik Heinz Fricke z Bottrop w Zagłębiu Ruhry. Wziął on 3 dni bezpłatnego urlopu, aby móc pogratulować górnikom, kiedy zostaną uratowani. Wśród zamkniętych pod ziemią znajdował się brat jego żony, Fricke kupił 11 wiązanek za własne pieniądze.

PAP

Za nacjonalizację bogactw groźby przewrotów

Dwa kraje Ameryki Łacińskiej — Argentyna i Peru — stoją w obliczu groźby zamachu jedynie dlatego, ponieważ ich rządy odważyły się uszczuplić interesy towarzysz naftowych USA. Pisz o tym otwarcie amerykańska prasa.

Dziennik „Baltimore Sun” uważa, że już w pierwszym miesiącu sprawowania władzy prezydent Argentyny, Arturo Illia popełnił „wielki błąd”: podjął on próbę „wyparcia” z kraju amerykańskich monopolu naftowych. Dziennik przewiduje, iż w „sposób nieunikniony doprowadzi to do utraty zaufania ze strony opinii publicznej oraz odmowy udzielenia kredytów, których bardzo pilnie potrzebuje jego rząd”.

Dziennik niedwuznacznie przypomina los jaki spotkał Arturo Frondiziego, który został obalony w wyniku przewrotu antyrządowego.

Inny dziennik amerykański „New York Herald Tribune” pisze, iż w Peru nowy prezydent, Fernando Belaunde Terry, „osiągnął” anulować koncesję na eksploatację złóż naftowych amerykańskiemu towarzystwu „International Petroleum Company”.

Dziennik w sposób wieloznaczny zauważa, iż „International Petroleum Company” oraz siły polityczne kraju ocze



WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
piątek, 8 listopada 1963

Cena 50 gr
Nr 266 (6145)

„Żółwie” tempo budowlanych opóźnia oddawanie szpitali

Blisko 1.600 miejsc w szpitalach otrzymało już w tym roku lecnicstwo, a do końca roku przybędzie jeszcze ponad 1700. Tegoroczny bilans wyniesie więc ponad 3,5 tys. łóżek szpitalnych.

Otwarto m. in. szpitale powiatowe w Wyszkowie i Ostrowi Maz. (woj. warszawskie), w Sejnie (woj. białostockie), ogromny zespół klinik na ponad 600 miejsc w Białymstoku oraz kilka pawilonów szpitalnych m. in. w Zgorzelcu i Goleniowie. Do końca grudnia oddanych zostanie do użytku kilka dalszych szpitali powiatowych, m. in. w Turku, Tomaszowie, Włocławku, Ostrołęce. Na tegoroczne inwestycje w służbie zdrowia państwo przeznaczyło ogółem 1,6 mld. zł. W ciągu minionych 2 lat inwestycje tego typu pochłonięto już przeszło 3,3 mld. złotych.

W porównaniu z latami ubiegłymi, kiedy to przeciętnie przybywało rocznie ok. 2 tys. miejsc w szpitalach — tegoroczny okres należy uznać za wyjątkowo pomyślny.

Fakty te nie mogą jednak przesłaniać realnej sytuacji. Tempo przyrostu liczby miejsc w szpitalach jest u nas powolne. Zdaniem specjalistów z Ministerstwa Zdrowia, jedną z przyczyn jest ślimacze tempo robót budowlanych.

Część wykańczanych w tym roku obiektów miała być oddana do użytku już w roku ubiegłym. Niestety nie znaleziono, jak dotąd sposobu na lepszą pracę przedsiębiorstw budowlanych.

Niewesołą sytuację w tej dziedzinie ilustruje najlepiej stan obecny. Inwestycje szpitalne zostały wykonane za trzy kwartały br. w 41 proc. (w tym na budowach podległych radom narodowym — w ok. 31 proc.). Fundusze przeznaczone na te cele wykorzystano w tym czasie tylko w ok. 57 proc.

Ostatni kwartał — jak informuje resort zdrowia —

przyniesie w tej dziedzinie niewątpliwie pewną poprawę. Ale już teraz wiadomo, że szereg szpitali nie zostanie do końca roku ukończonych. Niechlubnie tutaj wyróżnia się woj. warszawskie, a także lubelskie. (PAP)

Umowa o dostawach zboża kanadyjskiego

Minister handlu zagranicznego Polski Witold Trąpczyński i minister handlu Kanady — Mitchell Sharp podpisali 3-letnią umowę na dostawy do Polski corocznie około 400 tys. ton pszenicy kanadyjskiej. Umowa przewiduje dostawy na warunkach 3-letniego kredytu.

W jej ramach będą zawierane pomiędzy organizacjami handlu obydwa krajów kontrakty, określające terminy dostaw i gatunki pszenicy. PAP

Polskie depesze z życzeniami

Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki i Józef Cyrankiewicz przesłali na ręce Nikity Chruszczowa i Leonida Breżniewa depeszę z okazji 46 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W depeszy czytamy m. in.:

Idee marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu legły u podstaw pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Walka o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia narodów, prowadzona przez Związek Radziecki wspólnie z bratnimi krajami socjalistycznymi, posiada poparcie wszystkich sił postępu i pokoju w świecie.

...Polska Ludowa walczy w jednym szeregu z narodami Związku Radzieckiego i innych krajów obozu socjalistycznego przeciwko siłom wojny, o umocnienie bezpieczeństwa w Europie, o pokrzyżowanie agresywnych planów zachodniomilitaryckich militarystów i ich protektorów.

W 46 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przekazujemy wam, drodzy towarzysze, i za waszym pośrednictwem narodom radzieckim, najgorętsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć na drodze budowy komunizmu, w walce o pokój i socjalizm na całym świecie.

Depeszę z pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami przesłali również: minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki do ministra spraw zagranicznych ZSRR — Andrzeja Gromyki oraz minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski — do ministra obrony ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego Rodiona Malinowskiego i do naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, Marszałka Związku Radzieckiego — Andrzeja Greczko. (PAP)

Do I Sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
TOW. JANA SZYDLAKA

W POZNANIU

Do Przewodniczącego
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu
TOW. FRANCISZKA SZCZERBALA

Drodzy Towarzysze! Dziękujemy Wam serdecznie za ciepłe, braterskie pozdrowienia przysłane nam z okazji 46 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która zapoczątkowała nową epokę w dziejach ludzkości. W braterskiej rodzinie obozu socjalizmu nieustannie rośnie i rozwija się przyjaźń i współpraca. Przyjaźń wiąże narody Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ludzi pracy Obwodu Charkowskiego i województwa poznańskiego. Życzymy Wam, drodzy Towarzysze i wszystkim ludziom pracy województwa poznańskiego nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu. Niechaj żyje wieczna, nienaruszalna przyjaźń i współpraca między narodami radzieckimi i polskimi.

B. WOLTOWSKI
I Sekretarz Komitetu Obwodowego dla spraw Rolnictwa KP Ukrainy

D. PISNIAČEWSKI
Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego w Charkowie

Do I Sekretarza
Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu
TOW. JANA SZYDLAKA

Do I Sekretarza
Komitetu Miejskiego PZPR w Poznaniu
TOW. CZESŁAWA KONCZALA

Do Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej
TOW. FRANCISZKA SZCZERBALA

Do Przewodniczącego
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
TOW. JERZEGO KUSIAKA

Drodzy Towarzysze! Komitet Obwodowy dla spraw Przemysłu KP Ukrainy i Komitet Wykonawczy Charkowskiej Przemysłowej Rady i Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego w Charkowie dziękują Wam za serdeczne pozdrowienia i życzenia nadesłane nam z okazji 46 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. My także przesyłamy Wam, a za Waszym pośrednictwem wszystkim ludziom pracy województwa poznańskiego najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia. W braterskim sojuszu państw socjalistycznych krzepnie i rozwija się nienaruszalna przyjaźń i współpraca narodów Związku Radzieckiego i Polski. Ludzie pracy Obwodu Charkowskiego i województwa poznańskiego, zjednoczeni pod sztandarem internacjonalizmu proletariackiego wraz z całym narodem z roku na rok osiągają coraz wspanialsze sukcesy w budownictwie socjalizmu i komunizmu, wspólnie prowadzą walkę o pokój i bezpieczeństwo na całym świecie. Z całego serca życzymy, drodzy Towarzysze, Wam i wszystkim ludziom pracy Waszego województwa jeszcze większych osiągnięć w budownictwie socjalizmu, w walce o pokój i przyjaźń między narodami. Niechaj żyje wieczna, nienaruszalna przyjaźń i współpraca między narodami radzieckimi i polskimi.

G. WASZCZENKO
I Sekretarz Komitetu Obwodowego dla spraw Przemysłu KP Ukrainy

K. TRUSOW
Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Charkowskiej Obwodowej Rady Przemysłowej Delegatów Ludu Pracującego

G. WŁASENKO
Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Charkowskiej Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego

Wzmocnienie walk partyzanckich

Sajgoński korespondent UPI donosi, że w okresie po zamachu w Sajgonie wzmogła działalność partyzanci w Wietnamie Południowym. Według danych pochodzących z amerykańskich źródeł wojskowych, w ciągu pierwszych 5 dni po zamachu partyzanci zabili 114 żołnierzy wojsk rządowych, ranili 159, a 95 uznano za zaginionych. Ponadto 102 mieszkańców tzw. wsi strategicznych przyłączyło się do partyzantów.

Te same źródła podają, że wojska rządowe straciły w tym okresie dwukrotnie większą ilość broni niż na początku roku. (PAP)

Konkurs wspomnień

„Rośliśmy z Polską Ludową”

„Rośliśmy z Polską Ludową” — takie hasło nosi wielki konkurs wspomnień ogłoszony z okazji 20-lecia PRL przez KC ZMS, ZG ZMW, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Wydawnictwo Iskry i „Sztandar Młodych”. W konkursie może wziąć udział każdy, kto 22 lipca 1944 roku nie miał więcej niż 20 lat.

Piszcie szczerze o własnym życiu, rodzinie, pracy, zdobytym doświadczeniu, o satysfakcjach i załamaniach, o marzeniach zrealizowanych i zawiedzionych, o tym co się wam udało i co się nie powiodło — apelują organizatorzy konkursu. Z waszych wspomnień złożymy wspólnie prawdziwy obraz minionych lat wraz z całą tych lat wielkością.

Najciekawsze prace, których termin nadsyłania upływa 1 maja przyszłego roku zostaną nagrodzone i opublikowane. (PAP)

Konińską szkołę — Pomnik Tysiąclecia — oddano do użytku 1 września br.

Fot. — M. Idziorek

O tej opinii niewielu już ludzi pamięta. A przecież w latach pięćdziesiątych wywierała ona wyraźne piętno na życiu społeczeństwa ekonomicznego regionu konińskiego. Opinia głosiła: „u nas ludzie bardzo niechętnie angażują się w czyny społeczne, nie chcą słyszeć o zobowiązaniach, nie wychodzą z żadną ciekawą inicjatywą; nie ma w ludziach pasji życia i tego już nikt nie zmieni...”.

Mit ten przysnął — jak wiele innych. Dzisiejszy

Konin

to jeden z najbardziej prężnych ośrodków w kraju, miasto śmiało inicjatyw, region szybko nadrabiający dawne zaniedbania. Źródło ogromnych przemian, to inwestycje gospodarcze — jedno z największych w Wielkopolsce, i ludzie. Ludzie pełni pasji życia...

Dzisiaj stronę 3 poświęcamy inicjatywom powiatu konińskiego.

Za przyjaźń z Murzynem...

James Meredith, student murzyński, który pierwszy przełamał barierę segregacji rasowej na Uniwersytecie w Missisipi i mimo represji wytrwale bronił swego prawa do nauki — ma wielką przyszłość wśród białej młodzieży.

Trzech jego kolegów drogo musiało zapłacić za przyjaźń z Murzynem. Pod pretekstem nieregularnego uczęszczania na wykłady usunięto ich z uczelni. (PAP)

Socjalistyczna wspólnota narodów — wielkie dziecko Października

Omówienie referatu N. Podgornego na akademii w Moskwie

Przemawiając na uroczystej akademii w Moskwie z okazji 46 rocznicy Rewolucji Październikowej, członek Prezydium KC KPZR Nikołaj Podgorny podkreślił, że socjalistyczna wspólnota narodów — wielkie dziecko Października — obejmuje dziś swym zasięgiem trzy kontynenty na kuli ziemskiej — Europę, Azję i Amerykę.

W ciągu ostatnich dwóch lat ZSRR rozwija się pod potężnym wpływem uchwały XXII Zjazdu KPZR oraz uchwalonego na tym zjeździe nowego Programu KPZR.

„Ekonomika — to główne pole walki o komunizm” — powiedział Podgorny. Dlatego partia komunistyczna koncentruje wysiłki narodu radzieckiego na sprawie stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu. W nieustannej trosce o rozwój gospodarki, partia kieruje się wskazaniem Lenina, że „poprzez naszą politykę gospodarczą wywieramy najwęższy wpływ na międzynarodową rewolucję”.

Podgorny podkreślił, że ostatnie 10-lecie, jeśli chodzi o rozmach i tempo wzrostu gospodarki, kultury i dobrobytu narodu oraz zasięg przeobrażeń społecznych nie ma sobie równych w historii ZSRR.

„Wyrażając najżywniejsze interesy mas pracujących, partia, jej Komitet Centralny z rewolucyjną, zaiste leninowską śmiałością, na nowo rozwiązały podstawowe zadania szybkiego rozwoju przemysłu, budownictwa, rolnictwa, podniesienia dobrobytu narodu, zdecydowanie zdemaskowały na XX Zjeździe kult osoby Stalina, przywróciły i rozwinęły leninowskie normy życia partyjnego i społecznego”.

„Jeśli 10 lat temu ogólna produkcja przemysłowa ZSRR stanowiła trzecią część ogólnej produkcji przemysłowej

USA, to w 1963 r. zbliża się ona do 65 proc. Idziemy szybciej od Amerykanów, a kto idzie szybciej, ten niewątpliwie prześcignie!”

Podgorny stwierdził, że Związek Radziecki, jeśli chodzi o tempo wzrostu inwestycji, znacznie przewyższa USA, W. Brytanię, Francję i inne państwa kapitalistyczne. Mówiąc o rozwoju rolnictwa Podgorny oświadczył, że w ostatnim 10-leciu produkcja zbóż wzrosła 1,6 raza, żywności i mleka 1,8 raza. Równocześnie mówca stwierdził, że jeśli chodzi o kraj, jako całość, to w roku bieżącym wystąpiły szczególnie niesprzyjające warunki klimatyczne, wskutek czego zbiory ziarna, zwłaszcza pszenicy, będą niższe niż liczone.

Partia podejmie kroki, by już w przyszłym roku uwolnić się od ciężkich następstw roku bieżącego.

W ciągu 10 lat średnie i specjalistyczne wykształcenie otrzymało ponad 15 milionów osób. W tym czasie wyższe uczelnie opuściło ponad milion inżynierów, tj. trzy razy więcej niż w tym samym okresie w USA.

Wspaniałe loty kosmiczne, wyrzucenie w przededniu święta kierowanego, manewrującego aparatu kosmicznego „Polet-1” są jeszcze jednym wymownym świadectwem tego, że Związek Radziecki zdecydowanie przoduje w jednej z najbardziej złożonych dziedzin postępu naukowo-technicznego.

Podsumowując główne wyniki rozwoju historycznego, mówca wskazał: „świat socjalizmu rozszerzył się, coraz bardziej przekształcając się w decydujący czynnik rozwoju ludzkości, podczas gdy pozycja imperializmu na arenie międzynarodowej osłabła; re-

wolucyjny ruch robotniczy stał się jeszcze mocniejszy i bardziej zorganizowany.”

Wszystko to jest świadectwem zwycięskiej siły idei Rewolucji Październikowej, marksizmu-leninizmu, słuszności linii KPZR, generalnego kursu całego ruchu komunistycznego, określonego deklaracją z 1957 r. i oświadczeniem z 1960 r.

Swoją wyższość w stosunku do kapitalizmu zwycięski socjalizm ujawnia przede wszystkim na polu gospodarki.

Zaznaczając, że zwolana w lecie bieżącego roku w Moskwie narada przywódców krajów należących do RWPG okazała się „poważnym czynnikiem ekonomicznego zbliżenia bratnich narodów”, Podgorny podkreślił, że „międzynarodowy socjalistyczny podział pracy, oparty na szeroko zakrojonych zasadach demokratycznych, na całkowitym równouprawnieniu krajów, na wzajemnych korzyściach i zainteresowaniu, na przyjacielskiej pomocy wzajemnej, odpowiada zarówno zasadniczym interesom narodowym każdego kraju, jak i interesom całej wspólnoty socjalistycznej”.

Główną gwarancją sukcesów ruchu narodo-wyzwoleńczego — kontynuował mówca — jest jego ścisła więź ze światowym systemem socjalistycznym, z walką proletariatu o socjalizm. Nie jest rzeczą przypadku, że w miarę jak światowy system socjalizmu krzepł i przekształcał się w decydujący czynnik życia międzynarodowego, walka narodo-wyzwoleńcza w krajach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej nabierała coraz większej siły i zadawała coraz to bardziej dotkliwiejsze rany systemowi imperializmu”.

„Habiący system kolonializmu zostanie rozbity do szczętności. Wszystkie narody odzyskają wolność!” — stwierdził mówca, podkreślając, że ZSRR udziela wojownikom walczącym z kolonializmem nie tylko poparcia moralnego, lecz również wszechstronnej pomocy materialnej.

KPZR, tak samo jak i inne partie marksistowsko-leninowskie, uważa za swój międzynarodowy obowiązek bronić i umacniać jedność i zwartość potężnych rewolucyjnych sił doby współczesnej — narodów krajów światowego systemu socjalizmu, międzynarodowej klasy robotniczej i ruchu narodo-wyzwoleńczego” — podkreślił dalej Nikołaj Podgorny.

Historia obarczyła komunistów wielką misją: pokierowania walką o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe, o likwidację ustroju kapitalistycznego i o przejście całej ludzkości na drogę socjalizmu.

„Tę misję ruch komunistyczny zdoła pomyślnie wykonać tylko pod warunkiem, że będzie zjednoczony i zwarty. My — powiedział Podgorny — szczerze chcemy unormować stosunki z Chińską Republiką Ludową, z której wielkim, pracowitym i utalentowanym narodem łączą nas braterskie uczucia przyjaźni. Nie ma obojętnych przyczyn, które by przeszkadzały powrotowi do tych dobrych stosunków, jakie panowały między ZSRR i Chińską Republiką Ludową w niedawnej przeszłości.

Jesteśmy głęboko przekonani, że rozbieżności między KPZR i innymi bratnimi partiami z jednej strony a Komunistyczną Partią Chin z drugiej, za które nie ponosi odpowiedzialności KPZR, wyrażają niechęć, szkodę sprawującą walkę przeciwko imperializmowi, interesom klasy robotniczej, sprawie socjalizmu.

Polemika, która się rozwinęła, w której stosowane są wobec nas chwytły i metody niedopuszczalne dla towarzyszy — wyznających wspólne ideały, odwraca uwagę od walki przeciwko imperializmowi i kolonializmowi, o prawa i interesy ludzi pracy, przeszkadza zespoleniu wszystkich sił antyimperialistycznych, umożliwiając naszym wspólnym wrogom spekulowanie na rozbieżnościach

wewnątrz obozu antyimperialistycznego”.

„Nasza partia leninowska czyniła i będzie czynić wszystko co niezbędne dla zwartości światowego ruchu komunistycznego na gruncie zasad marksizmu-leninizmu oraz uchwał moskiewskich narad z roku 1957 i 1960, stanowiących bojowy program komunistów całego świata”.

W dalszej części swego referatu N. Podgorny stwierdził, że w warunkach pokojowego współistnienia rośnie potęga ZSRR i całego światowego systemu socjalistycznego, wzmagają się walki klasowe w krajach kapitalistycznych, odnosi sukcesy ruch narodo-wyzwoleńczy.

Wielkim zwycięstwem polityki pokoju było przezwyciężenie kryzysu w strefie Morza Karaibskiego. Inne wydarzenia sprzyjające oczyszczeniu atmosfery międzynarodowej z czadu „zimnej wojny” — to zawarcie Układu Moskiewskiego oraz porozumienie dotyczące niewprowadzania na orbity kosmiczne broni nuklearnej.

Porozumienie w sprawie częściowego zakazu doświadczania z bronią nuklearną nie położyło oczywiście kresu wyścigowi zbrojeń i nie usunęło niebezpieczeństwa wojny. Rząd radziecki zaproponował konstruktywny program konkretnych posunięć, mających zapewnić dalsze osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Życie wysuwa takie zadania, jak utrwalenie bezpieczeństwa w Europie i likwidację pozostałości drugiej wojny światowej, jak zawarcie paktu o nieagresji między krajami NATO a państwami należącymi do Układu Warszawskiego, jak tworzenie stref bezatomowych, jak niedopuszczenie do dalszego rozprzestrzeniania się broni nuklearnej, jak posunięcia mające zapobiec atakowi z zaskoczenia, w tym posunięcia zapewniające redukcję obcych sił zbrojnych w obu państwach niemieckich i inne.

N. Podgorny podkreślił, że pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego pozostaje jednym z najważniejszych zagadnień polityki międzynarodowej. Oświadczył on, że naród radziecki protestuje stanowczo przeciwko działalności agresywnych kół amerykańskich, które znów usiłują zaognić sytuację w strefie Morza Karaibskiego. Związek Radziecki — powiedział N. Podgorny — jest razem z bohaterami narodem wyspy wolności tak samo w czasie pięknej pogody, jak też w godzinach prób i doświadczeń.

„Im trwalszy pokój, tym szybciej i pomyślniej zbudujemy społeczeństwo komunistyczne — oświadczył mówca. — Ale jest rzeczą zrozumiałą, że póki nie osiągnięto porozumienia o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, nie przetrwamy wyścigu zbrojeń, póki istnieje groźba wojny, będziemy — jak uczył nas Lenin — zawsze w pogotowiu, będziemy utrzymywać swą zdolność obronną na takim poziomie, aby odebrać ochotę do agresji przeciwko naszemu państwu przeciwko jego sojusznikom i przyjaciółom”.

„Idea Rewolucji Październikowej — to idea socjalizmu i pokoju na ziemi. Ludzie radzieccy swoją bohaterką walką o zbudowanie komunizmu aktywnie przyczyniają się do tego, by wielkie idee Października zwyciężyły na całym świecie”.

Cały bieg wydarzeń historycznych niebicie wykazuje, że XX wiek będzie wiekiem triumfalnych zwycięstw komunizmu — oświadczył na zakończenie N. Podgorny. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Planu śmigiełskich sportowców

— Co słychać wśród sportowców „miasta wiatraków”? — namiętnie preza KS Pogoń w Smiglu mgr. Tadeusza Mendel.

— Mimo oficjalnego zakończenia sezonu piłkarskiego, tj. spotkań o mistrzostwo okręgu, nadal organizujemy imprezy, wykorzystując sprzyjającą pogodę. Jako jeden z wielkopolskich klubów w pionie Federacji Sportowej Budowlani dla uczczenia 70-lecia istnienia Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego przygotowujemy kilka imprez.

— Mianowicie?
W niedzielę, 10 bm. (od godz. 11) rozegrany zostanie turniej piłkarski seniorów, w którym uczestniczyć będą zespoły: Obrzy Kościan, Unii Leszno, Pogoni Smigiel oraz Iskry Poznań (sekcja piłki nożnej przy Związku Zawodowym Pracowników Kultury i Sztuki). Spotkania trwać będą dwa razy po 20 minut.

Jeszcze w tym miesiącu nasi juniorzy wezmą udział w trójmeczach, obok zespołów kościańskich Obrzy i czempionskiego Kolejarza.

— A co urządzacie ponadto?
— Zawsze mile widzianą imprezą będzie zwłoczny mecz kreglarski Leszno, Sremu, Smigla i Gostynia. Ponadto 15 bm. odbędzie się turniej tenisa stołowego o mi-

strzostwo Smigla, w którym towar mogą również nieostawiać. Rozegrane zostaną mecze kobiece i męskie.

— Jak oceniacie wasz tegoroczny sezon sportowy?

— Mieliliśmy różne trudności tylko natury finansowej, re dzięki pomocy Federacji Sportowej Budowlani oraz patrona- towego nam Zakładu Ceramiki. Przysięce Starej pokonał. Odmówiliśmy nasze zespoły karskie. Spodziewam się, że przysięgimy roku pracy w po- gólnych sekcjach pójdzie- sprawnie. Gwarancją tego m. in. chętny udział w sta- rszych działaczy. No li- także na poparcie ze strony ieczeństwa.

Rozm.: T.

Kreglarski pojedynek

Starsi panowie, działacze i wysłużonych sportowców, zentujących barwy KS Energetyk, Prezydium Dzielnicy Woj. Poznań — Grunwald, Woj. kiej Komisji Związków Zaw. wych oraz Prasy rozegrają w- bote zwłoczny mecz kreglarski. Zawody, do których 6-osm- zespoli przygotowują, starannie, odbędą się na krę- ni KS Energetyk przy Al. monta. Zwycięski zespół otr- na własność puchar ufundow- przez energetyków.

Pierwsze treningi wykazały, pojedynki sobotnie będą zdo- Trudno więc przewidzieć na- przypadnie ufundowana nagr-

Polska — NRD na antenie PR

Polskie Radio przeprowadzi bmo o godz. 20.20 w program- transmisję z rewanżowego pa- nałowego meczu bokserskiego Puchar Europy między zesp- Polski i NRD w Schwerinie.

Medale dla koszykarzy

W czwartek przew. GKKF Włodzimierz Rezek udeko- srebrnymi medalami za wy- osiągnięcia sportowe repre- tantów Polski na XIII Mistr- stwa Europy w koszykówce. W- znaczenia otrzymali: Leszek- rent, Zbigniew Dregier, Mi- mierz Frelkiewicz, Wiesław L- giewicz, Bohdan Liszko, Mi- sław Łopatka, Andrzej Nar- ski, Stanisław Olejniczak, Piskun, Andrzej Pstrokoński, rek Sitkowski i Janusz Wier- ski. Poza tym kapitan zespo- Andrzej Nartowski otrzymał- znakę Zasłużonego Mistrza S- tu, a działacze PZKosz: Mi- Kozłowski, Władysław Males- ski, Jan Seifert, Witold Szere- ta i Władysław Twardo — od- ki Zasłużonego Działacza Kul- Fizycznej.

W czasie uroczystości prze- wiceli redakcji „Expressu- zornego”, red. Juiewicz w- czył koszykarzom puchar uf- wany przez redakcję tego- nika za zdobycie wicemistr- stwa Europy.

Samochodziarze gonią lisa

Członkowie Automobil- Wielkopolskiego kończą w- blizszą niedzielę oficjalnie- tradycyjną pogonią za lise- będzie to jednak ostatnia- za tegoroczną bowiem na- kierownictwo klubu przygo- je bardzo atrakcyjny rajd na- na trasie około 100 km. Bli- szczytów dotyczących obu- prez udziela sekretariat Auto- bilklubu ul. Mielżyńskiego 18- 12-55. (b)

dalekopisem

• W zaległym meczu pi- skim o mistrzostwo I ligi. G- (Zabrze) pokonał Wisłę (Kra- 4:0 (1:0).

• Piłkarze wodni Jugos- pokonali reprezentację ZSRR (2:1, 2:2, 0:1, 1:0).

• W międzynarodowym tur- ju zachowanym w Moskwie, P- Balcerowski odolił parlie- spotkaniu z arcymistrzem K- sem (ZSRR). Po 7 rundach- wadzi Smyslow (ZSRR).

• W meczu Intertoto, piłk- Slovana z Bratysławy zremis- z drużyną Goeteborga Oeg- 1:1 (1:1). Ponieważ pierwszy- wygrali Czesi, tym samym- lifikowali się oni do dalsz- rozgrywek.

• Komisja Sportowa PKOl- kwalifikowała koszykarzy do- szych przygotowań olimpijs- Piętnastu zawodnikom w- Olejniczakowi z poznania- Lecha, przyznano czwarte- olimpijskie. (za)

Oświadczenie rzecznika prasowego w Marienborn

Jak podaje Agencja ADN, przebywający w Marienborn oficer prasowy Wydziału Stosunków Zagranicznych dowództwa wojsk radzieckich w Niemczech złożył w związku z zatrzymaniem od 4 do 6 listopada amerykańskiej wojskowej kolumny samochodowej na radzieckim punkcie kontrolnym w Marienborn oświadczenie, które stwierdza między innymi:

4 bm. amerykańska wojsko- wa kolumna samochodowa, w której znajdowało się 12 samo- chodów, odmówiła poddania się przeprowadzanej normal- nie kontroli na radzieckim punkcie kontrolnym w Marien- born i przerwała swój marsz według nakreślonej marszruty z NRF do Berlina zachodniego. Najstarszy rangą w kolumnie po przedłożeniu dokumentów samochodów i znajdujących się w nich żołnierzy, oświad- czył, że nie może zarządzić zbiórki żołnierzy ani otworzyć drzwi samochodów dla porów- nania ich składu osobowego z listą wskazaną w dokumen- tach.

Zachowanie żołnierzy ame- rykańskich w danym wypadku różniło się bardzo od obowią- zującej procedury, której prze- strzegały amerykańskie woj- skowe kolumny samochodowe.

Powolywanie się przez Ame- rykanów na instrukcje wyda- ne w wojskach amerykańskich w Niemczech, które naruszają przyjęty porządek, nie mogą- rzecz zrozumiała, mieć żadnej mocy obowiązującej dla ra- dzieckich punktów kontrol- nych.

Obowiązująca procedura przewożenia personelu i ładun- ków wojsk trzech państw przez punkt kontrolny znana jest a- amerykańskim władzom woj- skowym. To, co wydarzyło się ze wspomnianą kolumną, wy- tworzone zostało najwyraźniej sztucznie przez amerykańskie władze wojskowe z jakichś ubocznych względów.

Rano 6 listopada żołnierze amerykańscy podporządkowali się przyjętej procedurze kontro- li na punkcie kontrolnym w Marienborn i kolumna ruszy- ła w dalszą drogę. Na kilka godzin przedtem angielskie i francuskie kolumny samocho- dowe z miejsca umożliwiły

kontrolę i przejechały przez radziecki punkt kontrolny bez zwłoki. (PAP)

Znów proces w trybie doraźnym

Do Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy wpłynął akt oskar- żenia o usiłowanie dokonania za- bójstwa funkcjonariusza MO prze- ciw 21-letniemu Ryszardowi Bu- choltzowi i młodszemu od niego o rok Tadeuszowi Komudzie i Ja- nowi Gniadkowi.

Wieczorem 12 października pod warszawskim kinem „Mewa” znajdujący się pod działaniem al- koholu — Bucholtz, Komuda i Gniadek zaatakowali usiłującego ich wyegitimować st. sierż. MO Stanisława Szalkowskiego. Nie- spodziewanym ciosem kamienia Bucholtz powalił funkcjonariusza MO, a następnie wraz z Komudą i Gniadkiem bestialsko skopali butami leżącego. Masakrę prze- trwało nadejście innego funkcyj- nariusza MO. St. sierż. Szalkow- ski w bardzo ciężkim stanie zo- stał przewieziony do szpitala.

Na wniosek prokuratora proces odbędzie się w trybie doraźnym. (PAP)

Po zamachu stanu w Południowym Wietnamie

Agencja France Presse stwier- dza, że funkcję szefa rządu spra- wuje teraz faktycznie gen. Duong Van Minh, główny organizator przewrotu. Premierem rządu tym- czasowego został były wiceprezy- dent Nguyen Ngoc Tho. Jest on równocześnie ministrem gospodar- ki i finansów. Pozostałe teki mi- nisterialne objęli różni generał- wie i „fachowcy”. Dotychczas- wi główni przywódcy opozycji an- tydiemowskiej nie weszli jednak oficjalnie do rządu tymczasowe- go.

Pierwszym państwem, które po- spieszyło z uznaniem nowego rzą- du południowowietnamskiego, jest Malajzja. Z Waszyngtonu donoszą, że zapowiada się też rychłe uzna- nie tego rządu przez USA. (PAP)

poznamy się

Człowiek pełen pomysłów

Zdzisław Szklarkowski pełni m. in. funkcję sekretarza Powiatowego Komitetu SD, wiceprzewodniczącego Zarządu Powiatowego TPP-R, wiceprzewodniczącego Powiatowego Spółdzielczego Komitetu Przeciwdziałania, przewodniczącego Powiatowego Towarzystwa Regionalnego i konsultanta Powiatowej Instrukcyjno-Metodycznej. Wielu ludzi, których obarczył by tyłoma obowiązkami, byłoby w większym lub mniejszym stopniu po prostu figurantami ograniczającymi swoją pracę do udziału w posiedzeniach. W tym przypadku Szklarkowski. Ten człowiek mający na udziale w przypadku Szklarkowskiego. Ten człowiek mający na udziale w posiedzeniach. W tym przypadku Szklarkowski. Ten człowiek mający na udziale w posiedzeniach. W tym przypadku Szklarkowski.

Jeden z współpracowników Szklarkowskiego stwierdził: „Trudno powiedzieć, co zainicjuje Szklarkowski. Ma masę świetnych pomysłów i ogromny dar nieprzynajmniej się do ich autorstwa. Podsuwa je zwykle innym, choć w realizacji jest pierwszy. To chodząca encyklopedia, człowiek który zna się na wszystkim. Pewnego razu zażyczył sobie, aby jak z ręką na danymi dotyczącymi lotów kosmicznych. Każdy się tym teraz interesuje, ale żeby tak opano- wać to zagadnienie, trzeba być... Szklarkowskim”...

Słaba płeć?

Kilka lat temu powiat koniński należał do okręgów mających najslabiej rozwiniętą sieć dróg lokalnych. Czyni drogowe były natomiast bardzo niepopularne. Powiat zajmował pod tym względem 20 miejsce w Wielkopolsce. Można śmiało powiedzieć, że przełom, który na-

stał — obecnie Konińskie jest na III miejscu — to ogromna zasługa Zofii Zamojskiej — młodej, energicznej kobiety — inżyniera i kierownika Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych. Inż. Zamojska potrafiła przede wszystkim pobudzić społeczną inicjatywę. Zorganizowała dziesiątki wiejskich zebrań, na których sugestywnie przedstawiała korzyści jakie osiągną mieszkańcy danej wsi z budowy drogi, zachęcała do podjęcia zobowiązań, tworzyła społeczne komitety budowy. Po tem stała była z nimi w kontakcie i służyła im fachową pomocą.

W tym roku na 40 zebrań wiejskich zorganizowanych przez PZDL — „chwyciło” — 31. Tyle czynów drogowych realizuje się więc obecnie w powiecie. Inż. Zamojska nie jest jednak z tego jeszcze zadowolona. Charakterystyczne. Tworzy niepokój, dążenie do ulepszeń to właśnie cechuje działalność społeczną Zofii Zamojskiej.

Lekarz i działacz

Dr Bolesław Mielnik należy do grona tych lekarzy, którzy swej działalności nie ograniczają do czterech ścian gabinetu lekarskiego.

Mieszka dr Mielnik w Ślesinie — od 8 lat. Sprawuje opiekę nad 10 tysiącami ludzi i mimo to znajduje sporo czasu na pracę społeczną. Ba, kiedy byliśmy w Ślesinie, rozmawiał z nami w imieniu władz miejskich. Tego dnia nie było na miejscu elafowych członków miejscowego Prezydium MRN. Już bowiem przez drugą kadencję dr Mielnik piastuje społeczne stanowisko zastępcy przewodniczącego Prezydium MRN. Także po raz drugi pełni funkcję przewodniczącego Komisji Zdrowia przy Powiatowej Radzie Narodowej w Koninie. Poza normalnymi obowiązkami zawodowymi i działalnością oświatowo-sanitarną (odczyty, pogadanki) ostatnią pasją jest organizowanie kół Polskiego Czerwonego Krzyża. Dr Mielnik pragnie pod znakiem Czerwonego Krzyża zorganizować ludzi we wszystkich wsiach, nad którymi sprawuje opiekę lekarską.

Przedsięwzięcia na wagę złota

Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”. Elektrownia Gosiawice, to nie tylko wielcy „potentaci” przemysłowi, ale również — nie wahamy się użyć tego słowa — szkoły obywatelskiej postawy...

4065 milionów ton węgla — taki był tegoroczny plan urobku „Konina”. Plan wysrubowany — jeśli oceniać go pod kątem mocy produkcyjnej kopalni, ale nieproporcjonalny do zapotrzebowania na węgiel. Stwierdził to — goszcząc u konińskich górników — Edward

Wartość czynów społecznych wykonanych przez mieszkańców powiatu konińskiego wyniosła w 1960 roku 2,053 miliona zł. W okresie trzech kwartałów bieżącego roku wartość czynów przekroczyła już 8 milionów zł.

Ochab, który jednocześnie rzucił pod adresem załogi apel: „Spróbujcie dać 500 tysięcy ton węgla ponad plan”. Zadanie trudne. Nic więc dziwnego, że górnicy nie zdobyli się na wiążącą odpowiedź. Po prostu nie chcieli rzucać słów na wiatr.

Kraj czeka na dodatkowe tony węgla. Świadomość tego faktu nie dawała górnikom spokoju. Rozpoczęto drobniogowo analizować wszelkie projekty dotyczące wydobycia ponad plan pół miliona ton węgla opałowego dla ludności. Musiał to być węgiel przesortowany, a tymczasem sortownia kopalni była już całkowicie wykorzystana.

Aktyw partyjny i inżynierijno-techniczny nieustannie poszukiwał rozwiązania tej wielkiej łamigłówki. W końcu można było powiedzieć „eureka”. Rozwiązanie okazało się proste: sąsiednia elektrownia posiadała urządzenia sortownicze tylko częściowo wykorzystywane. Przecież zanim ruszy drugi turbozespół z sor-

towni tej może korzystać także kopalnia.

Łatwo powiedzieć — trudno wykonać. Opracowanie nowej technologii, przystosowanie urządzeń sortowniczych, budowa 200 m odcinka toru kolejowego okazały się nieomal białostkami w porównaniu do przeszkód natury formalistycznej — biurokratycznej. Cóż, bywa tak u nas, że dwa zakłady tego samego resortu nie potrafiły się dogadać. Tuż natomiast chodziło o placówki dwóch różnych resortów. Można więc sobie wyobrazić, z jakimi oporami spotkała się śmiała inicjatywa. Wysłała ona z tej próby zwycięsko przede wszystkim dzięki nieustępliwości Komitetu Zakładowego PZPR przy kopalni, który znalazł zresztą pełne zrozumienie i poparcie w KP i KW partii.

Po tej batalii przesłano na ręce E. Ochaby zobowiązanie, mówiące o wydobyciu i przesortowaniu 530 tysięcy ton ponad plan i rozpoczęto bitwę o dodatkowe tony węgla. Postawiono zadanie: na urządzeniach elektrowni oczyścić 200 tysięcy ton. Do tej chwili przesortowano już około 80 tysięcy ton. Plan na 3 kwartały został wykonany w 110 procentach.

Udział w tym wielkim sukcesie mają dziesiątki ludzi poczynając od dyrektora technicznego kopalni Pawła Schlegera, a skończywszy na brygadzie Michała Olasa, która przy budowie torów w elektrowni pracowała po 16 godzin na dobę. Trzeba jednak wymienić jeszcze Jana Przybylskiego — sekretarza KZ partii. Był on nie tylko motorem opisanego przedsięwzięcia, ale ponadto znalazł sposób na likwidację hałd.

Podczas kopania szybów powstają duże hałdy węgla zmieszanego z ziemią. Ze względu na brak możliwości doprowadzenia tam torów, a więc użycia taboru kolejowego do wywozu — węgiel lasuje się, traci na wartości. Tak było do niedawna, zanim nie działał sortownik „Jan” — dzieło sekretarza Przybylskiego.

Oglądaliśmy „Janą”. Koparka podaje mu węgiel z hałd. Ruchome sito oddziela węgiel opałowy (który dostaje się na taśmę i stamtąd wprost na wozy) od miazgi, z którego cegielnia „Glinka” produkuje brykiety.

Z kolei kilka słów o elektrowni. Mówiąc o niej, myślimy przede wszystkim o potężnym zakładzie produkującym energię elektryczną. Ale kiedy w Koninie wspomina się o zało-

dze elektrowni, myśli się przede wszystkim o ludziach z inicjatywą. Tu rodzą się nieraz bardzo ciekawe pomysły również na użytek całego miasta. Posłużmy się konkretnym przykładem. Elektrownia dysponuje sporą ilością ciepła nie w pełni wykorzystywanego przy produkcji energii elektrycznej. Załoga zaproponowała, by wykorzystać je do ogrzewania mieszkań w osiedlach III i IV. Można sądzić, że już niebawem ciekawy pomysł przeobrazi się w rurociąg ciepłowniczy łączący elektrownię z osiedlem mieszkaniowym.

DOM, KTÓRY OŻYJE

Ślesin — jedno z miasteczek powiatu konińskiego. Jest tu plac zwany rynkiem, są jak i w setce innych wielkopolskich miasteczek wąskie uliczki z tzw. kocimi łbami (powoli znikają). Przy jednej z takich uliczek stoi dziwna budowla. Dom nie dom — właściwie trudno o nazwę. Jest to po prostu doprowadzony pod dach, ale nie wykonany budynek, stojący tak, jeszcze od czasów... przedwojennych. Dotychczas nie bardzo wiadano co z tym fantem zrobić. Dopiero ostatnio zrodziła się myśl wykorzystania go z pożytkiem. Inicjatywa bardzo ciekawa. Działaczom ślesińskim jak i władzom powiatowym zależy na wykończeniu wreszcie nieszczęsnej budowy, i urządzeniu tam domu dla rencistów - nauczycieli.

Projekt wykracza nawet poza mury owego budynku. Ponieważ wokół jest dość duża działka ziemi projektuje się postawienie pewnej ilości domków — trzcinowych typu „Namysłów”, w których rów-

niez zamieszkaliby renciści-nauczyciele. Każdy z mieszkańców ma przy tym otrzymać małą działkę, na której urządziłby sobie ogródek.

Projekt trzeba przyznać oryginalny, ale nie łatwy do wykonania. Podstawową trudnością jest bowiem brak około

Amatorzy XI Muzy otrzymał w ub. roku zbudowany z inicjatywy pracowników Elektrowni — przekaznik telewizyjny, który umożliwia lepszy odbiór programu.

200 tysięcy złotych na wykończenie budowli. Władze powiatowe nie dysponują pieniędzmi na tego rodzaju inwestycje. Ale i na to znalazł się sposób. Pomoże społeczeństwo Ślesina (dzięki nowej placówce znajdzie się kilka miejsc pracy dla kobiet, dla których nie wystarczy zajęć w miasteczku). Pomoże wreszcie chyba nauczycielstwo i młodzież. W jakiej formie? Prostej. M. in. przez zbiórki makulatury i złomu. Oby to zamierzenie się powiodło.

PARADOKSU NIE BĘDZIE

W chłopskich domostwach króluje elektryczność. Są nawet telewizory. Tak, ale kiedy uczniowie wchodzi do szkoły — budynki, który postawiono przed kilkoma laty wita ich zmrok. Nieudolnie walczą z nim nikt nie przyświeca. Czyż nie dziwne to wieś, w której szkoła, ośrodek życia kulturalno-oświatowego, została odstawiona w elektryfikacji przez wiejskie zagrody?

Tak się nie stało, ale niewiele brakowało, by opisana na wstępie sytuacja była rzeczywistością. Gdzie? W Smolnikach (gromada Brzeźno), w miejscowości, którą rolnicy elektryfikowali na własny koszt. Nie starczyło im jednak funduszy, a może zapadu, by doprowadzić elektryczność do oddalonej nieco od wsi — szkoły. W grę wchodziło tu 60 tysięcy zł. Zanośli się, że żarówka rozświetlać będzie tylko wiejskie zagrody.

Nie chciał się z tym zgodzić kierownik szkoły — Henryk Różański. Nie chciał się zgodzić, choć wiedział, że wkrótce zostanie przeniesiony do bardziej atrakcyjnej miejscowości, a do Smolnik przyjdzie nowy kierownik.

Do paradoksu dojść nie może — stwierdził Różański — i rozpoczął namawiać rolników, by w czynnie społecznym elektryfikowali wieś.

Rezultat? Jeszcze w tym miesiącu zabłyśnie światło i w wiejskich zagrodach, i w szkole. Równocześnie.

Alarm trwa!

Strażacy nie tylko gaszą pożary

Kiedy zastanawialiśmy się nad wstępem do tej krótkiej opowieści o ciekawej robocie, zadzwieżało nam — jakby w suksur — echo znanej, lansowanej swego czasu przez warszawski Studencki Teatr Satyryczny piosenki o strażakach, której fragment brzmiał mniej więcej tak: „Pozar, pożar — ach, jak ładnie pali się” i dalej: „tańczą strażacy dzielni junacy...”. W tym miejscu radiowy Malinowski mógłby powiedzieć do kierownika Florczaka:

— Ale kino, panie kierowniku. Pali się, a oni sobie tańczą.
— Po pierwsze Malinowski nie mówi się tańczą tylko tańczą, a po drugie o jakim kinie wygadujecie?
— O strażackim kinie, panie kierowniku.
— To wy nie wiecie Malinowski, że kino prowadzi Zarząd Kin, a nie straż pożarna.
— A właśnie, że nie, mogą panu kierownikowi udowodnić!

No i udowodniłby, dając jako przykład chociażby powiat koniński. We wsiach tego powiatu członkowie ochotniczych straży pożarnych prowadzą społecznie 16 kin typu powstałego. Najwięcej w województwie! Ale nie tylko kinami zajmują się dzielni junacy spod znaku toporka i białego kasku. Tak jak w cytowanej zartobliwej piosence potrafią nieźle tańczyć, a także grać w orkiestrach i występować na scenie. Oczywiście, nie robią tego w czasie pożaru, przecież dobrze wiemy, że ich przeciwpożarowa działalność uratowała państwu niejedną złotówkę. Ochrona mienia społecznego oraz inicjowanie ciekawych przedsięwzięć oto dewiza ochotniczych straży pożarnych w Konińskim.

Dzisiaj interesują nas przede wszystkim wspomniane inicjatywy społeczne. Przedstawimy je na przykładzie podkonińskiej wsi Kawnice — dokąd zawiodła nas reporterska wędrówka.

Wiesz, jakich wiele w Konińskim. Kontrasty. Tu i ówdzie obok krytego jeszcze słomą domu, stoją okazałe „murowańce”. Przybywa ich coraz więcej. Właśnie na

ukończeniu znajduje się budowa jednego z dużych budynków. Będzie to niejako „mister wsi”. Pomieści Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, które dotychczas kątem urzęduje w prywatnym domu, znajdują się też w nowym obiekcie: świetlica gromadzka, sklepy GS-u i sala dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Kto wystąpił z inicjatywą budowy tego potrzebnego we wsi budynku i kto — co najważniejsze — inicjatywę zrealizował? A któżby inny jak strażacy. Mają przecież w tej dziedzinie spore doświadczenie, zdobyte w czasie budowania przed dziesięciu laty przystanku kolejowego, elektryfikacji czy wreszcie budowania drogi przez wieś. Rzecz jasna — same doświadczenia nie wystarczą. Muszą być jeszcze do tego ofiarni ludzie. Motor wszelkich poczyną i wódz 85 kawnickich strażaków — w mundurze i kasku — naczelnik miejscowej OSP, a w cywilu nadzorca dróg i mostów — Antoni Krucki tak mówił nam o jednym z uczestników aktualnego czynu strażackiego:

— Taki na przykład Michalak — dał na budowę bezpłatnie żwir, przychodził kopać, mimo że mieszka w sąsiedniej gromadzie, a więc mogłaby go rozbudowa naszej remizy nie nie obchodzić. Sukces kawnickich strażaków jest tym większy, że rozbudowa remizy (właściwie jest to nowy budynek), trwa niewiele ponad rok i znajduje się obecnie na ukończeniu. Niezłe tempo w porównaniu z innymi społecznymi budowlami, jak np. we wsi Modla, gdzie budowa domu kultury przewleka się w nieskończoność.

Jeszcze raz wrócimy jednak do osoby naczelnika Kruckiego. Nie bez powodu

mówią o nim we wsi, że ma głowę na karku i sprytnie umie się określić koło budowy, aby przebiegała planowo. „Koło budowy trzeba chodzić” — mówi do nas — „inaczej nic z tego nie będzie”. Krucki objął społeczne naczelnikostwo OSP na początku lipca ubr., a pod koniec tego właśnie miesiąca rozpoczęła się robota przy budowie. To też chyba o czymś mówi.

Może ktoś powiedzieć: już my wiemy jak wyglądają te społeczne czyny, często ludzie od siebie dają kilka tysięcy, zaczynają budowę domu, a potem państwo „buli” na dokończenie z pół miliona złotych. „Może bywa i tak. W Kawnicach jednak jest inaczej. Na ogólny koszt rozbudowy budynku strażackiego — 427 tysięcy zł — pomoc z Prezydium PRN wynosi niespełna 100 tysięcy zł. O resztę starali się strażacy. Aby zebrać potrzebne pieniądze organizowali zabawy (są one coraz kulturalniejsze — bravo!) i inne imprezy. No i dopieł swego. Niebawem kronikarz straży zanotuje z pewnością nowy sukces — oddanie do użytku przebudowanej i rozbudowanej remizy, z której korzystać będą wszyscy mieszkańcy wsi. Co jednak najbardziej cieszy to fakt, że członkowie OSP zdają sobie sprawę z tego, iż postawienie samych murów nie wystarczy. Stąd dyskusje na temat wykorzystania nowego obiektu, zorganizowania w nim dobrej kulturalnej rozrywki.

Alarm — to słowo strażakom nie obce. Zrywa ich przecież czasem na ćwiczenia czy do pożaru. Życzymy im, aby takich prawdziwych, pożarowych alarmów mieli jak najmniej. Ale alarm wywołający społeczną inicjatywę niech trwa.

Konińska strefa zero zmieni wygląd

„Za piękne, żeby było prawdziwe” — takie słowa cisną się w pierwszej chwili na usta każdemu, kto zapozna się z konińskimi planami budowy ośrodków wypoczynkowo-spor-

Zbyt wolno jeszcze rozwija się piękna i pożyteczna inicjatywa mieszkańców jednego z bloków w nowym osiedlu Konina, mająca na celu utrzymanie w należytym porządku mieszkań i otoczenia domu. Może ruszy ją planowane zorganizowanie Społecznego Komitetu Osiedlowego?

towych. Kiedy jednak głębiej wnikać w tę sprawę, okazuje się, że wcale nie mamy do czynienia z zamkami na lodzie. Zjednoczone wysiłki rad narodowych, zakładów pracy i społeczeństwa — wierzymy w to — z pewnością doprowadzą do realizacji projektów. Jakich?

Strefa zero — tak nazywają mieszkańcy nadwarciańskie łąki między starym a nowym Koninem. W miejscu tym powstanie ośrodek rekreacyjno-sportowy (inicjatywa Prezydium MRN). Rozpoczęcie budowy nastąpi w 1965 roku, obecnie opracowuje się dokumentację. Ciekawostka: przewiduje się zastopowanie hydrotransportu (ziemia z Niesłu-

sza będzie przenoszona na miejsce budowy rurociągiem, przy czym prąd stanowić będzie siłę napędową). Pierwszymi na placu zabudowy strefy zero będą organizacje sportowe i ekipy mieszkańców. Ich zadania to niwelacja gruntu, zadrzewianie, budowa boisk. Wszystko w czynie społecznym.

Taki ośrodek to mimo wszystko kropla w morzu potrzeb stale rozwijającego się regionu. Dlatego też pomyślano o Niesuszu i Ślesinie. W tej ostatniej miejscowości prace začínają mieszkańcy budową boisk, plaży i dróg dojazdowych. Następnie powstana: hotel turystyczny, kąpielisko i molo oraz pensjonat budowany przez Elektrownię Pątnów (najpierw zamieszkają tu specjaliści „importowani” przez ten zakład, a po wybudowaniu dla nich mieszkań pensjonat służyć będzie celom turystycznym). O rozmachu świadczą choćby zamiary budowy kempingu dla 900 osób. Ślesieński ośrodek będzie w znacznej części efektem czynu społecznego zakładów pracy.

Niesusz to nieco dalsza melodia przyszłości. Na terenie dawnej kopalni powstanie park wypoczynkowy. Koszt — trzy miliony zł, przy czym połowę pokryje Kopalnia „Konin”.

Opracowali:
MIROSLAW IDZIOREK
MICHAŁ LUCZAK



Tak wygląda na budowie kawnickiego Domu OSP.

Fot. — M. Idziorek

Spotkania po latach

ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „GŁOSU”

Siedzieliśmy przy kolacji w jadalni oficerskiej Szkoły im. M. Buczka w Poznaniu. Pancerniak, ptk. Zdzisław Bernat opowiadał:

— Jakies dwa lata temu w pewnej jednostce radzieckiej ujrzałem młodego żołnierza. Wydało mi się, że gdzieś, kiedyś, przed laty, go widziałem. „Skąd pochodzisz?” — spytałem. „Jestem Sybirakiem” — odrzekł. I wymieniał swoje rodzinne miasto, odległe o tysiące kilometrów od Polski, do którego właśnie rzucił mnie przed 20 laty losy wojny. „Ulica, numer domu?” — niemal krzyknął. Tak, właśnie w tym domu mieszkaliśmy. Okazało się, że młody żołnierz jest wnukiem gospodarza domu, który w ciężkich chwilach dzielił się ze mną chlebem.

Pułkownik umilkł. A po chwili, zamyślony, dodał:

— Oto jakie dziwne bywają nierzaz spotkania...

Byłem świadkiem wielu niezapomnianych spotkań — świetną okazję do tego dała podróż po Polsce 150 radzieckich weteranów II Wojny Światowej, uczestników „pociągu przyjaźni”. Każdy z nas widział na ziemi polskiej miasta i wsie, o których wyzwolenie walczyli z hitlerowskimi najeźdźcami. A wielu padło w objęcia dawno nie widzianych towarzyszy broni, znajomych, bliskich...

Najszczęśliwszym pod tym względem był chyba Sergiej Gładun. We wrześniu 1944 r. podczas kolejnego lotu na zrzuty broni dla walczących w Warszawie powstańców, jego samolot został zestrzelony. Gładun uratował się, ale ciężko ranny znalazł się na terytorium zajętym przez hitlerowców. Ryzykując życiem ukrył go jedna polska rodzina, potem ukrywała druga, wreszcie znalazł się w trzeciej. I tak przez długie cztery miesiące, pod nosem Niemców... Teraz ci wszyscy bohaterzy ludzkie spotkali uratowanego przed laty lotnika, witali jak kogoś bliskiego sercu, pokazywali miejsca gdzie spadł samolot, gdzie Sergiej ukrywano. Łzy wzruszenia dawały krtań posiwiącego weterana...

W Poznaniu, do hotelu, przyszedł para.

— Gdzie może być Wasilij Jaremczuk?

Partyzant, Bohater Związku Radzieckiego, dowodził oddziałem, który tylko w ciągu jednego roku zniszczył na zapleczu wroga 48 transportów kolejowych. Pod Tomaszowem Lubelskim do partyzantów przyłączyła się rodzina Polaków, Łabęckich. 16-letnia Wiera wraz z bratem, Tadeuszem, stali się wysłannikami zwiadu i łącznikami. Również 20 lat temu towarzyszy-

sze broni rozstali się — i dopiero teraz Wiera Kreczmerowa i Tadeusz Łabęcki przyjechali specjalnie z Wrocławia, aby spotkać się ze swym dawnym dowódcą i przyjacielem. Dzień przeleciał nie wiadomo kiedy — było co wspominać i o czym nawzajem, po latach, opowiadać.

W poznańskim hotelu do pokoju Grzegorza Tietery, byłego dowódcy wydziału operacyjnego polskiego pułku, obecnie dyrektora zakładów skórzaných w Berdyczowie, trudno się było wcisnąć.

Przyjechali krewni: Nikołaj Chmielewski oraz Helena i Stanisław Kotwicz. Niemal równocześnie zjawili się współtowarzysze walk z pułku: podpułkownik dyplomowany Władysław Wojnarski, mjr. Henryk Zawitowski, prawnik, mjr. Bogdan Jankowski, kpt. Franciszek Żak...

Nie sposób opowiedzieć o wszystkich, wzruszających spotkaniach, jakie mieli radzieccy weterani, służący podczas wojny w polskich jednostkach. Często rządził przypadek. W Zielonej Górze, w czasie pożegnania spotkania, ptk. Mateusz Lach, po wznieśnięciu przez siebie toastu na cześć radzieckich oficerów — instruktorów, z żalem powiedział sąsiadowi: „O, gdybym tak się mógł jeszcze kiedyś spotkać z pułkownikiem Wojnowskim...”

„Przebieg on tu jest!” — zawołał sąsiad. I poważny, siwowiejący pułkownik rzucił się przez salę ku Anatolowi Wojnowskiemu. Przyjaciele długo nie mogli wymówić słowa...

W Żaganach, dawny major, Wasilij Wyborow, miał zupełnie innego rodzaju moment wielkiego wzruszenia. Podczas wojny wywalał tu obóz jeńców wojennych. Tu też, w czasie walk o Żagań, poległ jego przyjaciel major Chaliłow; tu też znajduje się mogiła serdecznej przyjaciółki, lekarza wojskowego. Przez cały dzień Wasilij Wyborow był zaszepcony, zamknięty w sobie. Gdy składaliśmy wieńce u stóp pomnika ku czci ofiar faszyzmu — nie mógł powstrzymać łez...

Do mnie, oświadczył, nikt nie przyszedł. Nawet w Szczecinie, w którego wyzwoleniu brałem udział. Nie spotkałem nikogo z tych, z kim się zetknąłem na wojennych drogach 116 brygady pancerniej. Zatarli się nazwy miejscowości, szczegóły — ale w pamięci na zawsze wyryły się obrazy straszliwych zniszczeń na polskiej ziemi, krwawych łun pożarów, trupów, przybitych nieszczęśliwym ludźmi. Pamiętam męczarnię polskiego narodu, pamiętam Polaków wyzwolonych z niemieckiej niewoli, pamiętam polskich żołnierzy walczących bohatercko ramię w ramię z nami.

Pamiętają to wszyscy radzieccy weterani wojny. Nisko pochylaliśmy głowy nad bratnią mogiłą polskich żołnierzy w Siekierkach — tak samo jak nad grobami radzieckich żołnierzy na stokach poznańskiej Cytadeli.

JURIJ KAZIEJEW
radziecki dziennikarz

Źródłowa publikacja o Warmii Mazurach i Powiślu

Badanie dziejów ruchu ludności polskiej na Warmii i Mazurach stanowi wspaniałe, lecz równocześnie trudny temat nie tylko dla historyka, lecz i socjologa. Historyk borykać się musi z odnalezieniem rozproszonych w licznych archiwach dokumentów — socjolog ze znacznym przemieszczeniem ludności na tych terenach i ubytkiem wielu żyjących świadków przemian, jakie dokonały się pomiędzy pierwszą wojną światową a dzisiejszymi czasami.

Materiały polskie do dziejów Warmii i Mazur pierwszej połowy obecnego wieku nie są ubogie. Ruch polski na tych ziemiach znalazł odbicie w licznych publikacjach. Pisali o tym również Niemcy. Nie posiadaliśmy jednak dotychczas źródłowego opracowania. Próbką taką podjął młody naukowiec dr Wojciech Wrzesiński, który opracował rozprawę

doktorską pt. „Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939”. Wydał ją Instytut Zachodni.

Jest to najnowsza publikacja tej zasłużonej placówki naukowej. Autor w przedmowie do niej pisze, że „praca jego nie może sprostać wszystkim wymaganiom i potrzebom i celem jej jest pokazanie najważniejszych zagadnień z ruchu polskiego na omawianym odcinku”.

Ta ocena wysiłku swej pracy wydaje się nam zbyt skromna. Autor przebadał wszystkie dostępne mu archiwa, około 200 publikacji książkowych i sporo czasopism i gazet. Badania swoimi objęt również Powiśle, rzadko uwzględniane w studiach.

Otrzymałymi w ten sposób dzieło, które nie tylko wzbogaca poważnie literaturę tego przedmiotu, lecz także wskazuje źródła dla ewentualnych przyszłych badań. Bardzo cenne są materiały dotyczące ruchu narodowego w okresie hitlerowskim. Książka dr. W. Wrzesińskiego jest podręcznikiem potrzebnym szczególnie działaczom kulturalno-oświatowym na ziemiach zachodnich. Przypomina również udział Poznania w utrzymaniu polskości na Warmii i Mazurach.

Fr. H.

nie byłoby w stanie wypełnić pełnospektaklowych ram przedstawienia. Wybór tekstów „wspierających” jest bardzo trafny.

Rangę artystyczną spektaklu wyznacza przede wszystkim współpraca reżysera ze scenografem, owo zespolenie jaskółkowej koncepcji gry aktorskiej, ze scenografią nawiązującą wyraźnie do ogromnej szopki ludowej. Scenografia Andrzeja Stąpki uwypukla sens inscenizacji, jest świetna plastycznie, malarsko i bardzo trafna inscenizatorsko. Ten szary, ziemisty tłum chłopski na dole i panowie kukiełkowi, syty, kolorowi, tacy jakich wyobrażał ich sobie lud — na górze. Zawsze dwa plany — chłopski i pański. Dystans. Nigdy nie spotykają się razem. Dwa różne światy. Pomost na scenie, nie jest jakimś elementem dekoratorskim, ale integralną częścią widowiska. Zastępuje objaśnienia, które musiałby być inaczej zawarte w tekście.

Drugim czynnikiem, któremu spektakl zawdzięcza swą wysoką rangę jest całkowite podporządkowanie się wielkiej indywidualności aktorskiej woli inscenizatora. W przedstawieniu biorą udział aktorzy, którzy z powodzeniem mogliby grać role tytułowe, najważniejsze. Tu występują w epizodycznych rolkach, odnajdujemy ich w tłumie chłopskiego chóru w postaciach „dziadów” i towarzyszy Szeli. Grają znakomicie, choć pozostają w cieniu wielkiej inscenizacji, prawie anonimowi. Przyjmijmy kilka nazwisk: Jakub Szela — Ignacy Machowski, Waluś — Wojciech Siemion, chłopski Jezus — Lech Madaliński, Żandarm — Kazimierz Wichniarz, paniusia — Karolina Lubieńska, Kuba — Janusz Strachocki, pan z miasta — Jan Cieciarski. Czterdziestu wybitnych aktorów w epizodach.

Spektakl wielki ideowo i artystycznie. Trudny scenicznie poemat Jasieńskiego nabrał w nim pełni życia.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Praca

Tokarza i szlifierza polenika przyjmę. Zeromskiego 3. 9337g

Rencistę do pracy przy hodowli nerek poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9176g.

Fryzjerka — dobra siła potrzebna zaraz. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9177g.

Potrzebny uczeń piekarski zaraz. Poznań, Szarmarszewskiego 11 m. 1. 9192g

Pomoc domowa na 5 godzin potrzebna. Wielka 17 m. 13. 8963g

Fryzjerka potrzebna. Antoni Chojnacki, Jackowskiego 9, zgłoszenia od godz. 17–18. 9197g

Pracownik na gospodarstwo potrzebny. Poznań-Krzesinki, ul. Siewierska 19 — dojazd autobusem z Rataj. 9250g

Pomoc domowa potrzebna zaraz do małżeństwa lekaarskiego z dzieckiem. Grunwaldzka 37B m. 20. 9238g

Gospodyni potrzebna na wiejską plebanie bez inwentarza. Referencje konieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9243g.

Pomoc domowa emerytka na kilka godzin dziennie potrzebna zaraz — warunek uczciwa. Ul. Kmiecia 28 (Winogrady). 9245g

Potrzebna pomoc domowa 6 godzin dziennie. Dzierżyńskiego 42 m. 4. Zgłoszenia od godz. 16. 9253g

Technik — technolog — mechanik poszukuje pilnie zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym lub prywatnym. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Uczeń cukierniczy potrzebny. Ciastkarnia Sołacka, Nad Wierzbakiem 10. 9268g

Księgowego(a) starszego z wieloletnią praktyką w nasennictwie zatrudni prywatna hodowla nasion. Zapewnia pokój z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9276g.

Nauka

Akordeon! Lekcji gry — nowoczesna technika miechowo-palcowa udzieli pedagog. Poznań (Łazarz), Kłowieckiego 19/15. 9233g

Kto przygotowuje do egzaminu prawniczego z prawa cywilnego. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9234g.

Zapisy na kurs pisania na maszynach przyjmują Woj. Dyrekcja Kursów Stow. Stenografów i Maszynistek, Poznań, Chelmońskiego 7. 9282g

Kupno

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Gołębiej. 9081g

Wosk pszczeł, karnauba, alkohol cetylowy, obrot, masło kakaowe, biel tytanowa i szlak kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9094g

Silnik samochodowy z skrzynią biegów marki „Warszawa” lub „Skoda” najchętniej 1200 kupię. Oferty podaniem ceny kierować Zastrożny, Chrustowo, poczta i powiat Oborniki. 9148g

Zakupię piec do centralnego ogrzewania wodny-powierzchni ogrzewalnej 3–4 m². Kaliska 5 m. 1. tel. 703-25. 9175g

Kupię samochód „Moskwicz”, „Warszawa”, „Multipla” do 50.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9233g

Kupię maszynę do pisania — chętnie walizkową. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9258g.

Kupię wózek anilany — acrilany lub sweter acrilany używany. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9280g.

Kupię telewizor 14-calowy równie uszkodzony. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9296g

Sprzedaj

Sprzedam korzystnie samochód „Syrena” 101. — Poznań, Dzierżyńskiego 315. 9301g

Piec kawy do rozbiórki, piec kuchenny przenośny, piec do łazienki na węgiel sprzedam. Grochowska 11 m. 2 od godz. 18. 9329g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, 150 cm szeroka. Engla 6 m. 6. 9272g

Sprzedam stół wibracyjny, formy DMS Alfa, mioty pneumatyczne i maszynę do szycia niemiecką. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9352g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód „Hanomag — Rekord” okazjennie sprzedam. Informacje tel. 82-11 wewn. 592 od godz. 18. 9130g

Sprzedam nowoczesną fermę na 1500 kur z wychowalnią piskląt i domkiem 3 pokoje, kuchnia, podpiwniczony, całoczek elektryfikowana — blisko Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9353g.

Sprzedam samochód ciężarowy „Ford” USA po kapitalnym remoncie. — Poznań, Podchorążych 22/24. 9441g

Sprzedam dwa tapczany, szafę kuchenną, neon lampę, spialnię jasną (palma). Poznań, Grunwaldzka 52a. 9440g

Fotoaparat Exact-Varex z wyposażeniem, narzędzia zegarmistrzowskie sprzedam. Świerczewskiego 1 m. 8a, wejście D. 8673g

Samochód DKW - F - 8 furgon tanio sprzedam. Zastrożny, Chrustowo, poczta i powiat Oborniki. 9147g

Sprzedam samochód „Warszawa” Poznań — Junikowo, Miśniewska 26. 9162g

Sprzedam kury karmazyny — jednoroczne, wirówki do mleka nowa, psa bernardyna młodego, piec pokojowy przenośny. Kanałowa 11 m. 1. 9195g

Futro nylonowe, kołnierz karakułowy, sweter damski okazjennie sprzedam. Telefon 632-27. 9172g

Sprzedam pianino niemieckie „Schubert”, Września, Mickiewicza 4 m. 3, Budniki. 9178g

Samochód „Skoda” 1101, motocykle „WFM”, „WSK” tanio sprzedam. Poznań, Bednarska 2. 9181g

Sprzedam pieski pinczerki karłowate, 10-tygodniowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9196g.

Samochód „Skoda Octavia Super” — sprzedam. Poznań, ul. Botaniczna 18 m. 1 od godz. 15. 9166g

Wóz na 16 nowo sprzedam. Stachowiak, Nieboże, p-ta Siedlec pow. Wolsztyn. K7924

Sprzedam samochód — „Simca Elysee” 1962 r. Ogródka parking przy Al. Marcinkowskiego, godz. 16–17. 9208g

Siatkę parkanową — wszystkie ilości po cenach zniżonych sprzedam. Poznań, 25, ul. Chotomińska 49 — Osiedle Szczepankowo. Dojazd z Rataj autobusem 62 — drugi przystanek za mostem kolejowym. 9217g

Akordeon „Weltmeister” 120-bas., 11 rejestrów (nowy) sprzedam. Cena 9.500 zł. Poznań, tel. 625-47. 9224g

Sprzedam samochód „Wartburg” w idealnym stanie. Srem, ul. Dąbrowskiego 31. 9232g

Sprzedam pianino marki „Seidel” oraz taksonometr marki „Holda”. Józef Koppnicki, Babimost, pl. Powstańców Wlkp. 7. 9237g

Motocykl WFM 125 — w dobrym stanie zamienię za dopłatą na cięższy, wzgl. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9241g.

Sprzedam akordeon „Weltmeister” nowy, 96-basów. Poznań 11, Andrychowska 26. 9242g

Diużyce 10 ton sprzedam. Wiadomość w kiosku „Ruch”, Wawrzyńca 33. 9249g

Sprzedam akwarium, stojaki. Osiedle Świerczewskiego, ul. Świt 35 m. 9. 9251g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy, głęboki. Urbanowska 36a m. 5 (przystanek Nad Wierzbakiem). 9261g

Sprzedam fortepian — „Spinnagel” na płycie metalowej. Stanisław Muszyński, Szyszczowskiego 15 m. 3. 9267g

Sprzedam futro damskie. Bielwederska 19 m. 1. 9274g

Sprzedam garaż blaszany, tokarkę prazmową, frezarkę, honownicę, kompresor. Warsztat ślusarski, Grunwaldzka 24. 9279g

Pianino do ćwiczeń — sprzedam. Maciejewski, Gorczyńskiego 4 m. 8. od godz. 15. 9289g

Leżankę nową sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9294g.

LoKale

3 pokoje, kuchnia, łazienka — centrum, zamienię na 4-pokojowe, chętnie spótdzielę. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Pańów lub panie przyjmę, na pokój. Ul. Gostynińska 95 (Górczyn). 9140g

Pan na stanowisku poszukuje czystego, niekierującego pokoju na okres przejściowy (do chwili otrzymania mieszkania ze Spótdzielni). Zgłoszenia: tel. 80-81, wewn. 21. 9151g

Zamienię pokój z kuchnią, stare budownictwo, na 2 pokoje, kuchnia spótdzielna. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9153g.

Zamienię samodzielną 2 pokojową, kuchnia, stare budownictwo, na równorzędne, chętnie spótdzielę. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9154g.

Poszukuję pokoju wylazonego w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9157g.

Mieszkanie samodzielną 3 pokojową, wygodami zamienię na 2-pokojową lub 1½ samodzielną, c. o., najchętniej willowe (Łazarz). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9164g.

Studentka 2 roku poszukuje pokoju. Zgłoszenia: tel. 644-92. 9170g

Mgr inż. poszukuje spiesznie samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9182g.

Zamienię pokój, I ptr. (piwnica), na pokój z kuchnią lub duży pokój. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9188g.

2 pokoje z kuchnią, duże zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9209g.

Młode małżeństwo z jednym dzieckiem poszukuje pokoju z całym utrzymaniem starszej pani, wzgl. starszego pana. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9214g.

Przyjmę dwóch pań (panie) na pokój. Hetmańska 23 m. 8. 9216g

Dwóch pańów przyjmę na pokój. Zgłoszenia: Żeglarska 52a (Staroleka). 9220g

Asystentka poszukuje pokoju (udzieli korepetycji z fizyki, matematyki). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9221g.

Przyjmę na wspólny pokój rencistkę, Ostaszewska Helena, Stawna 8 m. 2. 9231g

Pokój umeblowany lub pusty na okres 1–2 lat w dzierżawę. Platne z góry. Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9235g.

Młode parujące małżeństwo poszukuje pokoju na okres dwóch lat. Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9240g.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9254g.

Zamienię 2 pokoje, z kuchnią (50 m²) na pokój z kuchnią i pokój oddzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9258g.

Samotny, kulturalny szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9266g.

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, parter, samodzielne, stare budownictwo — zamienię na pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9271g.

Wynajmę pokój wspólny panu (panu). — Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9290g.

Zamienię pokój, kuchnia, dozorstwem, nowe budownictwo — dzielnicą Grunwald — na dwa pokoje, kuchnia w nowym budownictwie — bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9292g.

Pracująca pani poszukuje pokoju. Może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9297g.

Kupię lub wydzierżawię 2–4 ha ziemi II lub III klasy. Warunek dobra komunikacja. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 8975g.

Parcelę pod zatwierdzone budowę bliźniaczą — dzielnicą Grunwald — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9089g.

1,75 ha ziemi — 2 km od Łekna sprzedam. Warchołewska, Łekno, pow. Wągrowiec. 24777g

Sprzedam gospodarstwo rolne 12,5 ha dobrej ziemi z zabudowaniem, zelektryfikowane w pow. gostyńskim. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 24972g.

Parcelę pod zatwierdzone budowę bliźniaczą — dzielnicą Grunwald — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9089g.

Kupię 1–3 ha ziemi ogrodniczej, przy stawie, odpowiedniej gruntowej (blisko komunikacji — najchętniej przy Poznaniu). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Kupię 1–3 ha ziemi ogrodniczej, przy stawie, odpowiedniej gruntowej (blisko komunikacji — najchętniej przy Poznaniu). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Kupię 1–3 ha ziemi ogrodniczej, przy stawie, odpowiedniej gruntowej (blisko komunikacji — najchętniej przy Poznaniu). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Sprzedam dom na parcu i ogrodnictwo w Ostrowie w Świdmieście, przy nę, ruchliwej Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Sprzedam parcelę 1522 m² — cenę zł. Zgłoszenia: Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Sprzedam nowy, dom jednorodzinny, ogród zadzwonił. Września Kosynińska 19 dla 9123g.

Sprzedam działkę wlane 720 m². Ul. kowska 78 (Winiary).

Puszczycowol. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9088g.

Parcelę pod domem jednorodzinnym kupię w Poznaniu, tramwaju — najbliżej Warszawa. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Sprzedam działkę wlane o powierzchni 1200 m² z rozpoczętą w Umotówie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Kupię domek jednorodzinny, wolny na dłu Warszawa 120.000 zł. Oferty Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9105g.

Kupię domek jednorodzinny do 100.000 zł. komunikacja miejska. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9123g.

Parcelę 1000 m² z wem zabudowę w żółnikach, blisko ra sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9127g.



Przypominamy, że „KOZIOŁKI“ ufundowały dodatkowo na miesiąc listopad 1963 roku

GŁÓWNA WYGRANA - samochód osobowy „Trabant“ Prócz tego pół miliona czeka na Ciebie
Nie zwlekaj i jeszcze dziś złóż kupony! Więcej kuponów - więcej szans!

K7887

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA
DROBNEJ WYTWORCZOŚCI
W POZNANIU - STAROLEĆE,
ulica Skoczowska 19

podaje do wiadomości

swym Dostawcom i Odbiorcom
iż z powodu inwentury

będą nieczynne magazyny

i to:

- SUROWCOW HUTNICZYCH
w czasie od 2. XII. 1963 r. do 11. I. 1964 r.
- SUROWCOW PEŁNOWARTOŚCIOWYCH
i różnych - w czasie od 2-14. XII. 1963 r.

Dyrekcja uprasza swych Odbiorców o pełne
zaopatrzenie się w surowce do produkcji
w okresie miesiąca listopada br.

K7874

*Już najwyższy czas
nauczyć się korzystać*

z dobrodziejstw postępu rów-
nież w dziedzinie kulinarnej.



Gotowe, wysokokalorycz-
ne, urozmaicone dania
na OBIADY i KOLACJE

zakupić można w sklepach

garnieryjnych, „Delikatesach”.

SAM-ach i większych spożywczych.

K7786

BIURO URZĄDZANIA LASU
I PROJEKTÓW LEŚNICTWA
Oddział w Poznaniu, ul. Gajowa 10

poszukuje GARAŻU

DLA DWÓCH SAMOCHODÓW
MARKI „WARSZAWA”.

Zgłoszenia - pokój 71, IV pr., tel. 432-14.

K7917

OGŁOSZENIA DROBNE

Zguby

Zgubiłem zegarek dam-
ski „Adriatic”, Garbary
Bernardynski. Nagro-
dze 500 zł. Semma, Wiel-
ka 17. 9458g

Zgubiono prawo jazdy i
kartę rejestracyjną na
motor WFM nr PS 61-16,
na nazwisko Ryszard So-
merfeld, Chlebowo, p-ta
Mikuszewo pow. Wrze-
śnia. 24519p

Zgineła legitymacja
krowiadawcy na nazwisko
Leon Węglewski. 9311g

Zgubiono kartę rejestra-
cyjną motocykla PR -
5859. Kazimierz Góra, Kio
dzin, poczta Łopienno.
24526p

Różne

Naprawa lalek najbar-
dziej zepsutych, nawleka
nie korali. Klinika lalek
- Dzierżyńskiego 37 (daw-
niej Półwiejska, przysta-
nek koło browaru). 8272g

Świadców zajęcia pomie-
dzy cywilnym a funkcyj-
nym MO w dniu
6 XI 1963 r. o godz. 17.40
na przystanku tramwa-
jowym przy ul. Przyby-
szewskiego i Dąbrowskie-
go (kosztu zwrócić), pro-
szę o uprzejme zgłosze-
nie: A. Hologa, Poznań 1
Skrytka 100. 9449g

Wypożyczam piękne su-
knie ślubne, welony, na-
krycia do chrztu. Chel-
mońskiego 10. 9199g

Przepisuję na maszynę
szybko - tanio. Grun-
waldzka 27 m. 13. 9091g

Fachowiec poszukuje
wspólnika do intratnej
hodowli z gotówką ponad
100.000 zł. Zdecydowane
oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9171g.

Garaż ogrzewany do wy-
najęcia. Poznań, Osie-
dle Warszawskie, ul.
Zambrowska 20. 9286g

Przyjmę chałupniczo szy-
cie maszyną elektryczną
okretnie, wzywając ko-
ronek, dziurki. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9260g.

Dnia 6 listopada 1963 r. zmarła niespodziewa-
nie we Wrocławiu, nasza droga i niezapom-
niana córka, siostra i ciocia, przeżywszy lat
39, sp.

Genowefa Banach

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w Po-
znaniu, dnia 9 listopada 1963 r. o godz. 11.15
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
MATKA, RODZENSTWO I RODZINA
Poznań, Inowrocławska 24
Wyspiańskiego 21/10 K7955

Dnia 6 listopada 1963 roku zmarł po długich
cierpieniach, przeżywszy lat 52,

Józef Kosz

członek fabrycznej Straży Przemysłowej, kole-
żeński, sumienny i oddany służbie pracownik.
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 XI 1963 r. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Zabnie.

ZALOGA SAMORZĄD ROBOTNICZY
P. O. P. DYREKCJA
POZNANSKIEJ FABRYKI WODOMIERZY
I GAZOMIERZY W POZNANIU K7954

UWAGA AMATORZY - WASKOTAŚMOWCY!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „FOTOS” W POZNANIU

uruchomiła

dział wywoływania filmów wąskotaśmowych

8 i 16 mm

odwracalne czarno-białe i barwne.

Zlecenia na wywoływanie filmów przyjmują
punkty usługowe Spółdzielni:

Plac Wolności 9,
Plac Młodej Gwardii 4,
ul. Głogowska 51,
ul. Dąbrowskiego 57.

GWARANTUJEMY SZYBKIE I SOLIDNE
WYKONYWANIE USŁUG

K7883

Wdowiec lat 51 na stano-
wisku pozna miłą sympat-
yczną panią do lat 46 z
mieszkaniami. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9156g.

Pani posiadająca wyższe
wykształcenie, mieszka-
nie pozna pana 40-54 lat.
Cel matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9187g.

Inżynier kawaler lat 34,
wysoki, niebrzydki, pozna
w celu matrymonialnym
interesującą, zgrabną
panią po studiach. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9204g

Panna lat 25, wysoka,
wykształcenie średnie,
dobrze sytuowana zapo-
zna solidnego pana na
stanowisku. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 9211g.

Wysoka blondynka pozna
młodego pana z wyższym
wykształceniem do lat
40. Cel matrymonialny.
Szczere, poważne oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9229g.

Panna przystojna, śred-
nie wykształcenie, posia-
dająca gospodarstwo po-
zna pana z wyższym wy-
kształceniem wieku od
49-59 lat. Cel matrymo-
nialny. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9362g.

Wdowa samotna, zgrab-
na, posiadająca mieszka-
nie poślubi pana do lat
58. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
9287g.

Samotna, pracująca, z
mieszkaniami zapozna kul-
turalnego pana o do-
brym charakterze lat
62-65. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9361g.

Rozwiedziona, lat 48,
wzrost 160, pracuje fi-
zycznie (utrzymuje có-
reczkę) pozna panią w
celu matrymonialnym -
lubiącą dzieci. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9363g.

Rozwiedziona, na stano-
wisku, lat 54, posiadają-
cy mieszkanie poślubi
odpowiednią panią. Szcze-
gółowe oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9364g.

Duchowieństwu, Lo-
katorom, Znajomym
i Krowym za wien-
ce i kwiaty oraz za
udział w pogrzebie
naszej drogiej Zmar-
łej, sp.

Bronisław JAROSZ

serdeczne
BÓG ZAPŁAC
składa
RODZINA

Poznań,
Gąsiorowskich 11 m. 5

Przetargi

GOSTYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENO-
WEGO W GOSTYNIU, ul. F. Dzierżyńskiego 4, tel.
nr 21, 30 i 57 - ogłaszają PRZETARG na wykonanie
niziej wymienionych robót inwestycyjnych:

1. WYKONANIE INSTALACJI ODPYLAJĄCEJ
W ZAKŁADZIE DRZEWNYM. W zakresie prac
wchodzi roboty budowlane, instalacyjno-monta-
żowe i elektryczne. Termin wykonania ww
robót - II kwartał 1964 r.;
2. ZAINSTALOWANIE DWÓCH KOTŁÓW WYSO-
KOPRĘŻNYCH. W zakresie prac wchodzi roboty
instalacyjne.

Dokumentacja do ww robót do wglądu w biurze
przedsiębiorstwa.
Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru
oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania
powodu.

Oferty składać należy do dnia 16. XI. 1963 r. pod
ww adresem.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. XI.
1963 r., o godz. 11 w biurze przedsiębiorstwa. K7827

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”
W POZNANIU, ulica Starolecka 18 - ogłaszają
PRZETARG NIEOGRAŹONY NA SPRZEDAŻ
SAMOCHODU MARKI „WARSZAWA” M-20.

Cena wywoławcza - 30.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu musi złożyć wadium
w wysokości 10 proc. w kasie Z. P. Gum. „Stomil”.

Przetarg odbędzie się 5 dni po ukazaniu się ogo-
szenia.

Samochód oglądać można od godz. 7-14 na terenie
Zakładu. K7914

P. K. P. ODDZIAŁ TRAKCJI W POZNANIU, ulica
Kolejowa 23 - ogłasza PRZETARG NA WYKONA-
NIE KAPITAŁOWEGO REMONTU SILNIKA SPALI-
NOWEGO MARKI „VOMAG” mocy 180 KM.

Termin wykonania remontu do dnia 21 grudnia
1963 r.

Termin składania ofert upływa z dniem 18 listo-
pada br.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 listopada br.
o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez poda-
nia przyczyn.

Bliższych informacji udziela Dział Urzędzeń Tech-
nicznych. K7942

POZNANSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE W POZNA-
NIU, ul. Inżynierska 10 ogłaszają PRZETARG na wy-
konanie PRZEBUDOWY MAGAZYNU przy ul. Strza-
łowej 2a w Poznaniu.

Termin wykonania robót przewiduje się na sty-
czeń 1964 r.

W przetargu uczestniczyć mogą również przedsię-
biorstwa prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 5. XII. 1963 r. o go-
dzinie 8 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Inży-
nierskiej 10, IV pr.

Oferty składać należy do dnia 4. XII. 1963 r.

Z warunkami przetargu oraz z materiałem pro-
jektowo-kosztorysowym zapoznać można się co-
dziennie w Dyrekcji, ul. Inżynierska 10, do go-
dziny 10. K7838

Dnia 6 listopada 1963 r. zmarł nagle, nama-
szczony Olejami św., mój najukochańszy mąż,
sp.

inż. Zdzisław Podkóliński

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. 11. 1963 r. o go-
dzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W ciężkim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA K7948

Dnia 7 listopada zmarł po długich cierpie-
niach, opatrzony Sakramentami św., nasz dro-
gi, mąż i ojciec, sp.

Stefan Trojanowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 listo-
pada o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA K7949

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę
drogiemu synowi naszemu, sp.

Wojtkowi Goryńskiemu

i w naszym nieszczęściu okazali nam tyle ser-
decznego współczucia - składamy

GORĄCE PODZIĘKOWANIE
D. A. GORYŃSKY Z RODZINĄ
Poznań, ul. Łozowa 106. 9255g

Dnia 6 listopada 1963 r. zmarła, przeżywszy
lat 57, po długich i ciężkich cierpieniach, na-
maszczona Olejami św., moja najdroższa żona,
nasza najukochańsza matka, teściowa i bab-
cia, sp.

Maria Maczkowiak

z Wittliebów
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz.
11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
**MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA,
WNUCZKA I RODZINA** K7950

Dnia 6 listopada 1963 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpie-
niach, przeżywszy lat 64, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, troskliwy
ojciec, teść, dziadek, sp.

Wawrzyn Bernacik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 listopada br. z kaplicy cmentar-
nej na Junikowie o godz. 13.15.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA K7947

Dnia 7 listopada 1963 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpie-
niach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, niezapomniany mąż,
najtroskliwszy, ukochany ojciec, przeżywszy lat 53, sp.

Seweryn Dzieciuchowicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 10 bm. o godz. 15.30 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA I RODZINA 9408g

TEATRY
GNIEZNO — „Wilki w nocy”;
KLECZEW — „Osobliwe zdarze-
nie”.

KINA
CHODZIEŻ — Ceramika: „Ludzie
na moście”; Noteć: „Kryptonim
Nektar”; CZARNKÓW — „Zol-
nierz i bohater”; GNIEZNO —
Lech: „Pantalaskas”; Polonia: „Po-
latach”; GOSTYN — „Alibi do-
skonałe”; JAROCIN — „Trudne
godziny”; KALISZ — Oaza: „Ha-
szek i Jego Szewk”; Stylowe:
„Pierwszych dziesięciu”; KEPNO
— „Nigdy w niedzielę”; KOŁO —
„Viridiana”; KONIN — Energe-
tyk: „Prawda”; Górniki: „Biały
kanion”; KOSCIAN — „Ostatni
kurs”; KROTOSZYN — „Zbrod-
nia”; MIĘDZYCHOD — „Et ce-
tera pana pułkownika”; NOWY
TOMYŚL — „Tragiczny zamach”;
OBORNIKI — nieczynne; OS-
TROW — Roma: „Tata, mama,
córka i zięć”; Słońce: „Konik pol-
ny”; OSTRZESZÓW — „Miłość
i gniew”; PILA — Iskra: „Ludzie
i bestie”; Millenium: „Pamiętnik
pani Hanki”; PLESZEW — „Mie-
szkanie nr 8”; RAWICZ — „Zbrod-
niarz i panna”; SŁUPCA — „Da-
leki ukochany”; SREM — „Z
iskry rozgorzeje płomień”; SRO-
DA — „Bestia”; SZAMOTUŁY —
„Smak miodu”; WAGROWIEC —
„Rewia snów”; WOLSZTYN —
„Mandacik prosię”; WRZESNIA
— „Kapitan Fracasse”.

RADIO
WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka;
7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Piosen-
ka dnia; 8.50 — Publicystyka mię-
dzynarodowa; 9 — Dla klasy III;
9.20 — Polskie melodie ludowe;
9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Słow-
niczek muz.; 10.20 — Tydzień mu-
zyki ZSRR; 11 — „Koszyk bu-
” — opowiad. A. Jasińskiego; 12.15 —
Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45
— Swojskie melodie; 13 — Dla
klas I i II; 13.20 — Muzyka dla
wszystkich; 14 — „Ruda kłitka” —
opow. Iwana Klimy; 14.20 — Kon-
cert popołudniowy; 15.10 — Kon-
cert solistów; 15.35 — Śpiewamy
pięśni i piosenki; 16.05 — Kultura
pilnie poszukiwana; 16.35 —
Program młodzieżowy; 17.05 —
Audycja Ośrodka Badań Opinii
Publicznej; 17.15 — Reportaż lite-
racki; 17.45 — „Pięć minut o wy-
chowaniu”; 17.50 — Uniwersytet
Radiowy; 18 — Koncert dnia; 19
— Kurs nauki jęz. ros.; 19.15 —
Ze wsi i o wsi; 19.30 — Rozmo-
wy z gośćmi; 19.40 — Tydzień
muzyki ZSRR; 20.26 — Sport; 20.30
— „Droga do domu” — audycja
w oprac. J. Janickiego; 21.30 —
Notatnik kulturalny; 21.40 — Kon-
cert życzeń; 22.20 — Muzyka.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAN: 7.54 — Muzyka; 8.15
— Kurs nauki jęz. ang.; 8.35 —
„W 46 rocznicę Rewolucji Paź-
dziernikowej”; 9.50 — Publicy-
styka międzynarodowa; 10 —
Barwne mel.; 10.30 — Z życia
ZSRR; 11 — Muzyka; 11.42 — O-
powiadanie dźwięk. pt. „O zmro-
ku”; 12.45 — „Nasze sprawy co-
dzienne”; 13 — Koncert solistów;
13.25 — „Człowiek nie rodzi się
mordercą”; 13.45 — Muzyczny ty-
dzień Poznania; 14 — Z cyklu: „
„Dziennik lektur” — fel. P. By-
strzyckiego; 14.15 — Muzyka i ar-
tyści ZSRR; 14.30 — „Co przyno-
szą nowe Problemy”; 14.45 — Dla
dzieci; 15 — Melodie Ernesto Le-
cuony; 15.10 — Koncert Chóru a
cappella PR; 15.30 — Dla dzieci;
15.15 — Melodie tan. i piosenki;
16.45 — „W dawczym kregu”;
19.30 — Transmisja Koncertu Sym-
fonicznego; 21.55 — Muzyka; 22.05
— Rad. Teatrzyk Młodych wg o-
powiadania S. Dygata; 22.42 —
Muzyka.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 17.50, 19, 21.25, 23.50.

TELEWIZJA
POZNAN i PROG. OGÓLNOP.:
11.55 — Progr. szkolny dla klas I;
17 — Wiadomości; 17.05 — „Spraw-
dziany woli pokoju” — rozmowy
na tematy międzynarodowe; 17.45
— Dla dzieci „Mały quiz fizycz-
ny”; 18.10 — Magazyn satyryczny
„Wielokropek”; 18.25 — Program
tygodnia; 18.40 — Reportaż: „
„Adamek z Płocka”; 19.10 — „E-
cho tygodnia”; 19.20 — Wszecchni-
ca TV: „Ognia dziejów kultu-
ry”; 19.30 — „Dobranoc”; 20 —
Dziennik; 20.35 — Program filmo-
wy: „Paryskie Variete”; 21.10 —
„Na półkach księgarskich”; 21.15
— Sprawozdanie z meczu bokser-
skiego o Puchar Europy Polska —
NRD (transmisja z Schwerin);
22.15 — Wiadomości.

Diamantowe Gody
Konstancja i Walenty Ka-
ralusowie ze wsi Świątniki
gromada Rogalin w powiecie
sremskim obchodzą 10 listo-
pada br. 60-lecie pożycia
małżeńskiego. Jubilaci wycho-
wali dziesięcioro dzieci do-
czekali się dwudziestu wnuk-
ów i pięciorga prawnuków.
Walenty Karalus był uczest-
nikiem strajków rolnych w
Wielkopolsce.
Jubilatom z okazji Diami-
entowych Godów składamy naj-
serdeczniejsze życzenia.

Rok przyszły powiatu ostrowskiego

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie
opracowało plan gospodarczy na rok 1964. Według je-
go założeń, nakłady na inwestycje w gospodarce uspo-
lecznionej wyniosą 20 554 tysięcy zł.

Powiat ostrowski zalicza się
do rzędu rolniczych; nie też
dziwnego, że szczególną uwa-
gę zwracać się tu będzie na
meliorację, przeznaczając na
jej dalsze prowadzenie 12 mi-
lionów zł. Zaniedbania w tej
dziedzinie obniżały dotych-
czas, zwłaszcza w południo-
wo-zachodniej części powiatu,
wydajność ziemi.

W przyszłym roku zdreno-
wanych zostanie 413 hektar-
ów, objętych odbudową dre-
nowań będzie 865 hektarów
gruntów ornych. Prócz tego
na obszarze 470 hektarów zo-
staną wykopane rowy, zago-
spodaruje się 980 hektarów
użytków zielonych. Obok tych
robót podjęta będzie regula-
cja rzeki Ołobok w Ślawinie
(długość 4 km) oraz wznie-
siona zostanie wodomistrzów-
ka w Kaczorach. Plan prze-
widuje również oddanie do u-

Powolne tempo remontów

W roku bieżącym przezna-
czono w Lesznie 5.757 tysięcy
złotych na remonty kapitalne
budynków mieszkalnych. Jest
to suma o 14 procent wyższa
w porównaniu do 1962 r. Z
funduszy tych miano wyre-
montować 106 budynków, w
tym 66 prywatnych i 40 objek-
tów będących w administracji
MZBM.

Jak wynika z dokonanej
przez Prezydium MRN okre-
sowej analizy postępu robót,
remonty pozostawiają dużo
do życzenia. W budynkach
MZBM-u ukończono prace w
16 obiektach, zaś w 10 prowa-
dzone są jeszcze remonty, na-
tomiał w pozostałych dom-
ach nie podjęto jeszcze żad-
nych prac.

W budynkach prywatnych,
na ogólną liczbę 66 obiektów
przeznaczonych do remontów,
zakończono roboty dopiero w
około 20 domach, w 35 bu-
dynkach prace trwają, a w
10 obiektach nic do tej pory
nie zrobiono. (R)

Pokaz mody

Dorocznym zwyczajem PSS
„Ogniwo” w Lesznie zorgani-
zowało ostatnio dla swoich
członków oraz pracowników
leszczyńskich przedsiębior-
stw i fabryk imprezę roz-
rywkową, połączoną z uda-
nym pokazem mody.

Współorganizator imprezy
„Modny Strój” — Zakład
Wzornictwa Mody z Warsza-
wy zademonstrował oprócz
eleganckich — najnowszych
(i niedrogich) kreacji sukien-
ek, sweterków, kostiumów
i obuwia, kilkanaście modeli
plaszczy jesiennych i zimo-
wych. „Modny Strój” tym
razem nie przedstawił jakie-
goś konkretnego kroju, gdyż
w kolekcji można było zoba-
czyć kimona, raglany, a tak-
że plaszcz z wszytymi rękaw-
kami.

W programie rozrywkowym
wystąpił zespół muzyczno-
estradowy Technikum Odzie-
żowego w Lesznie. (R)

Pokrótkie z Czarnkowa

Niedawno Komisja Sejmowa
pod przewodnictwem posła Józ-
efa Macichowskiego, zapoznała
się z postęmem prac przy budo-
wie fabryki płyt pilśniowych.
Najważniejszy postulat dotyczył
konieczności przyspieszenia prac
budowlanych, by przed zimą ha-
le produkcyjne były pod dachem.

Jedną z największych bolączek
jest mała liczba miejsc w czarn-
kowskim przedszkolu. Tylko 2/3
dzieci dostaje się do przedszkola.
Jak rozwiązać ten niełatwy pro-
blem? Nim zostanie wybudowane
nowe przedszkole, Prezydium
MRN zaadaptuje oficynę na przed-
szkole, dzięki czemu 30 dzieci
dodatkowo uzyska miejsce w
przedszkolu.

Inauguracyjnym wykładem mgr.
Kota otwarto w Czarnkowie Wie-
czorową Szkołę Aktywu przy KP
PZPR. Sluchacze poznawają się
z problemami filozofii marks-
istowskiej oraz ekonomii.

W kinie „Światowid” w Czarn-
kowie założono ekran panora-
miczny. Obserwuje się zwiększoną
frekwencję. (jn)

żytku trzech agronomówek:
w Gorzycach, Odolanowie i
Raszkowie.

Resort komunikacji posta-
wi 2 mosty żelbetowe o łącz-
nej długości 29 mb. Poza tym
dla nowo utworzonego Powia-
towego Zarządu Dróg Lokal-
nych wybudowana zostanie
koszt 800 tysięcy zł. baza
zaopatrzeniowa wraz z pomie-
szczeniami dla administracji
przyszłego Zarządu.

W dziedzinie oświaty: roz-
pocznie się budowę szkoły
podstawowej o 4 izbach w
Siaborowicach. Zostanie ona
ukończona w 1965 r. i w tym-
że czasie rozpoczęta będzie
budowa szkoły o 5 izbach w
Kotowiecku.

Obok inwestycji realizowa-
nych przez jednostki budż-
towe, prowadzone będą inwe-
stycje własne przedsiębiorstw
podporządkowanych Prezy-
dium PRN. I tak Ostrowskie
Zakłady Terenowego Przemys-
łu Materiałów Budowlanych
przeznaczają 800 tysięcy zł. na
dokończenie budowy i zakup
sprzętu dla cegielni Sobótka
i innych. Spółdzielnia Mle-
czarska wybuduje zlewnię
mleka we wsi Sośnie. Rejono-
wa Spółdzielnia Ogrodnicza
rozpocznie stawianie bazy w
Ostrowie: koszt jej wyniesie
2,2 miliona zł. Również Bank
Ludowy w Skalmierzycach
wystawi dla siebie koszt 1
miliona złotych nową siedzibę.

Wież otrzyma w roku przy-
szłym 50 ciągników z maszy-
nami towarzyszącymi oraz 20
młocarni. Gminne Spółdzielnie
wybudują 10 sklepów, a Pań-
stwo dopomoże finansowo do
powstania 220 mieszkań o 470
izbach. Przeprowadzony zo-
stanie remont 1,5 km sieci
wodociągowej w Odolanowie
i Skalmierzycach oraz założy
się tam 650 m instalacji kana-
lizacyjnej. W gromadach:
Lewków, Skalmierzyc, Sie-
roszewice, Kotowiecko, Bi-
niew i Gorzyce wywierci się
10 studni publicznych. Jed-
nym z najpoważniejszych za-
dań w tym zakresie z pewno-
ścią stanie się budowa wodo-
ciągów wiejskich we wsiach:
Tonola i Skalmierzycy Stare.
Roboty prowadzone tam będą
w ramach czynu społecznego
(wkład ludności — 450 tysie-
cy) przy wdziętniej pomocy fi-
nansowej Państwa.

Liczba wiejskich domów
kultury wzrosła do siedmiu,
dzięki oddaniu do użytku spo-
łeczeństwa obiektów w Bi-
skupicach, Ołobocznych, Li-
gocie i Sośni. Przybędzie tak-
że świetlic, które powinny
być otwarte w Pruslinie, Na-
byszczych i Czarnymleśie. W
Wysoku powstanie nowe sta-
łe kino oraz biblioteka, a
księgozbiór powiatowy zwięk-
szy się o 9 tysięcy tomów.

W okresie czterech sezonów prze-
szkolono w kraju około 32.000
wiejskich rzemieślników budowlanych.
Obecnie trwa nabór kandydatów na
piąty sezon szkoleniowy 1963/64. Po-
cząwszy od roku przyszłego roboty przy
budowie budynków mieszkalnych i go-
spodarczych na wsiach położonych po-
za granicami miast i osiedli, wykony-
wane sposobem gospodarczym, będą
mogły być prowadzone jedynie pod
nadzorem uprawnionego kierownika
budowy. Rzemieślnicy posiadający
świadectwa czeladnicze powinni zapi-
sywać się na kursy mistrzowskie, bo-
wiem uzyskanie dyplomu ukończenia
takiego kursu upoważnia do ubiegania
się o uprawnienia kierownika budowy.

Akcja szkolenia zajmują się wydzia-
ły budownictwa urbanistyki i archi-
tektury prezydium wojewódzkich i po-
wiatowych rad narodowych, zakłady
doskonalenia zawodowego i izby rze-
mieślnicze, które przeprowadzają e-
gzaminy czeladnicze lub mistrzowskie.

Przeszkoleni rzemieślnicy uzyskują
również korzyści osobiste: — możli-
wość prowadzenia legalnie swojego za-
wodu na podstawie wykupionej karty
podatkowej.

Rzemieślnicy — rolnicy, nie zatrud-
niający siły roboczej ani w gospodar-
stwie rolnym, ani przy wykonywaniu
rzemiosła są w ogóle wolni od podatku
obrotowego i dochodowego i z tytułu
wykonywania rzemiosła nie płacą rów-
nież żadnej podwyżki podatku gruntu-
wego, jeśli ich obroty osiągane z rze-
miosła nie przekraczają kwoty 30.000 zł.

Mieszkańcy ziem północnych i za-
chodnich oraz rzemieślnicy w wieku
starszym i inwalidzi korzystają z 20

Czynnikami pomocniczym
w realizacji zadań będą na
pewno czyny społeczne. Po-
moc ta w przyszłym roku po-
winna przedstawiać wartość
około 3,5 miliona zł. Urze-
czywistnienie tych zamierzeń
niełatwiliwie przyczyni się do
rozwiązania wielu problemów.
Wiele zależy od wpływów pie-
niężnych ze wsi. Trzeba do-
dać, że zadłużenie rolników
ostrowskich z tytułu różnych
podatków i opłat sięga 20 mi-
lionów zł. i od kilku lat nie
wykazuje tendencji do spad-
ku.

R. J.

W 46 rocznicę Października

Zobowiązania — akademie — wieczornice

OSTRZESZÓW — Pracow-
nicy Powiatowego Związku
Gminnych Spółdzielni „Samo-
pomoc Chłopska” jako pierw-
si podjęli zobowiązania dla
uczenia 46 rocznicy Rewo-
lucji Październikowej. Zakład
Zbytu Produktów Rolnych
wypracuje dodatkowy zysk w
wysokości 108 000 zł., a rozle-
wnia piwa i wytwórnia wód
gazowych 76 000 zł. Składni-
ca drewna PZGS-u zobowią-
zała się wykonać roczny plan
obrotu do 15 listopada br.
Pracownicy PZGS-ułożą do-
datkowo 100 m³ drewna co da
oszczędność w wysokości 3 500
zł. Oprócz wymienionych zo-
bowiązań pracownicy biorą
udział w długofalowym
współzawodnictwie mającym
na celu osiągnięcie jak naj-
lepszych wyników handlowo-
produkcyjnych PZGS-u. (hp)

OSTRÓW — Zobowiązania
ostrowskich przedsiębiorstw
dla uczczenia 46 rocznicy
Wielkiej Rewolucji Socjali-
stycznej sięgają już poważ-
nej sumy 6,7 miliona zł. Naj-
poważniejsze zobowiązania
(4,5 miliona zł) zadeklarowa-
ła załoga Zakładów Piwowar-
sko-Słodowniczych; przy ich
pomocy przedsiębiorstwo wy-
kona swój plan roczny 25

Mnożą się wypadki drogowe

W powiecie jarocińskim li-
czba wypadków drogowych
jest ostatnio wyższa od prze-
ciętnej w województwie. W
bieżącym roku zatrzymano
22 pozwolenia za prowadzenie
pojazdów w stanie nietrzeź-
wym i 16 — za użycie alkoh-
lu. Spowodowano 5 wypad-
ków w stanie nietrzeźwym.
Szczególnie tego typu przewi-
nienia popełniają posiadacze
motocykli (20 motocyklistom
zatrzymano prawo jazdy).
Siedmiu z nich skierowano do
dispozycji prokuratora. (alk)

Kursy dokształcające Rzemieślnik wiejski z dyplomem

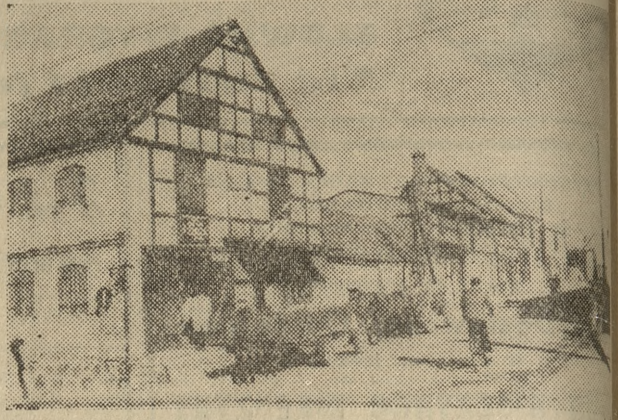
proc. obniżki w opłatach podatkowych.
Mistrzom szkolącym uczniów przysłu-
gują ulgi podatkowe w postaci premii
potrącanej z należności podatkowej w
wysokości 3.000 zł za wyszkolenie uc-
nia.

Zrzeszeni w cechach rzemiosł bu-
dowlanych lub w cechach rzemiosł róż-
nych mają możliwość ubezpieczenia
siebie i członków rodziny oraz mogą
korzystać z wczasów związkowych.

Szkolenie rzemieślników przeprowa-
dzone jest w zawodzie mularskim, be-
toniarskim, ciesielskim, stolarskim,
zdunskim, malarskim i szklarskim, za-
leżnie od liczby kandydatów na kur-
sach specjalistycznych w poszczególnych
zawodach lub na kursach wielo-
branżowych. Nauka na kursach czelad-
niczych lub mistrzowskich jest płatna
(500—700 zł). W ramach tej opłaty kan-
dydaci otrzymają skrypty (książki) po-
trzebne do nauczania, które są również
pomocne przy wykonywaniu zawodu.
Wszyscy kandydaci przyjęci na kurs
obowiązani są do uiszczenia/zaliczki w
wysokości 50 proc. ustalonej opłaty za
kurs. Pozostałą część można wpłacić
ratami.

Szkolenie odbywa się zimą i wce-
sną wiosną. Prowadzone jest dwoma
metodami. Metoda konsultacyjna jest
oparta na pracy samokształceniowej

Stary Czarnków



Coraz mniej w Czarnk-
wskich domów. Stare ulice
zmieniają swój charakter,
mieście założone światło
rzeniove. Doprowadzi-
przewody gazowe do
wch osiedli przy al. Brze-
skiej i do kolonii, wykona-
estetyczne tynki domów
obrzebie placu Wolności,
placu ptk. Bartosza bu-
się poczekalnie autobus-
[z kioskiem - barem, kios-
„Ruchu”, bileternią i pomie-
czeniem dla poczty]. Pow-
lecze stale stary Czarnków
przybiera wygląd napraw-
nowoczesnego miasta. (jn)
Fot. K. Przychodź

Pierwszy teatr poezji z Krzycka Wielkiego

Z okazji 46 rocznicy Re-
lucji Październikowej od-
się w gnieźnieńskim Teat-
im. A. Fredry wojewódzkie
eliminacje teatrów poezji
dzieckiej. Pierwsze miej-
zdobył wiejski zespół „O-
na” z Krzycka Wielkiego
(pow. Leszno) za montaż
„Barwy życia”. Autorem
żyserem i scenografem m-
tażu jest kierownik sz-
podstawowej — Marian
dzwiedziński.

Drugie miejsce zajął Te-
Poezji PDK w Lesznie.
on montaż „Rok 1963 —
z nami”, opracowany
kierownika zespołu Jacka
leckiego. Trzecia lokata
padła zespołowi poetyckiemu
ZMS przy Meblarni w S-
motułach za „Sąd pamię-
autor i reżyser montażu
tyckiego — Krystyna Kar-
ka.

Dalsze miejsca zajęły te-
poezji z Pily, ze Środy, B-
nowa, Gniezna, Turku, Śli-
i wiejski z Otorowa (p-
Szamotuły. (jp)

Brak oświetlenia

27 października br. w Kalisz-
pod Wągrowcem zdarzył się
padek. Stanisław Ruszkiewicz
Brzeźna Starego jechał nieosi-
lonym wozem, w dodatku po-
właściwej stronie szosy. Wy-
kowi uległ motocyklista Bog-
Piaścecki z Wągrowca wraz z
sązerem, doznając ciężkich
żeń ciała.

sluchaczy zaopatrzonych w materia-
szkoleniowe — skrypty, tablice itp. Słu-
chacze raz w tygodniu, przeważnie w
niedzielę lub sobotę, przyjeżdżają w
wyznaczone miejsce, gdzie w ciągu 7-
godzin przeprowadzane są wykłady i
trudniejszych zagadnień oraz udzielane
informacje z zakresu przerobionego
materiału na podstawie skryptów. Ca-
łość szkolenia obejmuje 19 takich kon-
sultacji (spotkań).

Metoda słuchowa obejmuje 300 go-
dzin wykładowych. Wykłady prowa-
dzone są 4—5 razy w tygodniu po 3-
godzin dziennie, wówczas gdy kurs
trwa 15—19 tygodni, albo 3 razy w ty-
godniu po 5 godzin dziennie, gdy kurs
trwa 20 tygodni.

Egzaminy czeladnicze lub mistrzow-
skie przeprowadzane są po zakończeniu
kursów i obejmują zagadnienia teore-
tyczne i praktyczne. Absolwenci kur-
sów, którzy zdali egzamin z wynikiem
pozytywnym otrzymują dyplom czelad-
niczy lub mistrzowski w danym zaw-
dzie.

O przyjęcie na kurs mogą się ubie-
gać indywidualni wiejscy rzemieślnicy
budowlani, rzemieślnicy pracujący w
państwowych lub uspołecznionych
przedsiębiorstwach budowlanych. —
Szczegółowe informacje o warunkach
przyjęcia na kurs oraz o terminach
rozpoczęcia kursów można uzyskać w
Zakładach Doskonalenia Zawodowego.
Wydziałach Budownictwa, Urbanisty-
ki i Architektury Prezydium Rad Nar-
dowych, Izbach Rzemieślniczych albo
w Cechach Rzemiosł Różnych względ-
nie w Cechach Rzemiosł Budowlanych
(emp)